Nr. 485. Kraków, Niedziela 21 Października 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	40 kor. 80 h.	20 kor. 40 h.	10 kor. 20 h.	3 kor. 40 h.
z odnoszeniem do domu	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
z dwurazową „ „	55 „ 20 „	27 „ 60 „	13 „ 80 „	4 „ 60 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 262. Dla rozmów zamiejscowych 1572. Nr rach. pocz. Kasy oszcz. 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 h.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Piehna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe: **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 45 h, za każdy następny raz 31 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. **Nadesłane** po 1·50 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 3 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 60 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Petersburg w niebezpieczeństwie.

Kraków, 21 października.

Zdobycie przez Niemcy całej zatoki Ryskiej stanowi niezmiernie doniosły wypadek w tej wojnie i to zarówno ze względu na jego bezpośrednie — strategiczne jak i pośrednie — polityczne konsekwencye.

Opanowanie grupy wysp. zamykających dostęp do zatoki Ryskiej z jednej, a do zatoki Fińskiej z drugiej strony, musi pod względem strategicznym pociągnąć za sobą skutki dla Rosyan jak najbardziej opłakane. Broniąca wybrzeży flota rosyjska utraciła bowiem wskutek tego swoją jedyną podstawę, z której mogła stawiać czoło wszelkim próbom niemieckim w kierunku już to forsowania wejścia do zatoki Fińskiej, już to wysadzania wojsk gdziekolwiek na wybrzeżu estońskiem, więc na tyłach armii rosyjskiej. Teraz flota rosyjska musi cofnąć się pod osłonę twierdz morskich w zatoce Fińskiej, więc poza Helsingfors aż do Kronsztadu, odsłaniając w zupełności wybrzeże estońskie. Utrzymanie się tej floty czy to w Baltischporcie czy w Rewlu, jest niemożliwe z powodu słabego przysposobienia tych portów do obrony. W zrozumieniu tego faktu dowództwo rosyjskie odrazu przystąpiło do ewakuacyi obu tych portów, nie czekając niemieckiego ataku.

Jak wiadomo, po zdobyciu Rygi wojska niemieckie zaniechały bardzo rychło ścigania zdemoralizowanej armii rosyjskiej. Wskutek tego mogła ona nawet wrócić na opuszczone już w popłochu stanowiska i umocnić się na linii rzeki Aa, niedaleko na północ od jej ujścia łącząc swój front z morzem. Obecnie front ten wisi najzupełniej w powietrzu. Niemcy bowiem zdobywszy wyspę Moon i wypędziwszy z Mooner Sundu, dzielącego tę wyspę od lądu, flotę rosyjską, mają zupełną swobodę lądowania swych wojsk o sześćdziesiąt kilometrów poza frontem rosyjskim albo w zatoce Matzalskiej, albo w Hapsalskiej, wreszcie w zatoce Pernauskiej, jeszcze bliżej frontu rosyjskiego położonej.

W tych warunkach utrzymanie frontu rosyjskiego wzdłuż rzeki Aa jest całkowitą niemożliwością. Front ten musi się przesunąć tak, aby obejście go od strony odsłoniętego morza było niemożliwe. Wobec tego jednak, że morze to jest właśnie zupełnie odsłonięte, potrzeba stwierdzić, że na całej przestrzeni trzystu kilometrów aż do Petersburga front rosyjski stracił wszystkie naturalne punkty umocowania na wybrzeżu bałtyckiem. Jakkolwiek ustawią się Rosyanie na zachód od Petersburga, zawsze mogą Niemcy usadowieni w zatoce Ryskiej i panujący nad wybrzeżem, wysadzić na ich tyłach swoje desanty, zmuszając w ten sposób wojska rosyjskie do dalszego cofania się aż poza — Petersburg. W ten sposób Niemcy mogą zająć stolicę Rosyi właściwie bez bitwy drogą samego jedynie manewrowania i przesuwania swych wojsk ciągle na tyły rosyjskiej obrony.

Wybrzeże estońskie daje flocie niemieckiej mnóstwo dogodnych punktów oparcia, nadających się także dobrze do lądowania wojsk. Pomijając Baltischport i Rewel, wymienić tu wypada dogodne zatoki, idące po sobie w kierunku ku wschodowi, a mianowicie: zatoka Ihlasu, Kolkowiek, Papenwiek, Monkwiek, Kasperwiek, dalej Tolsburg i Kunda, połączone wąskotorową koleją z linią kolei nadbałtyckiej, wreszcie zatoka Narewska z portami Hungerburg i Merrikull, dalej zatoka Łuska, Koporia, wreszcie zatoka Kronsztadzka.

Wzdłuż tego całego wybrzeża biegnie linia kolei nadbałtyckiej, zbliżająca się do brzegów nierzadko na pięć kilometrów, oddalająca się zaś od nich najwyżej na trzydzieści kilometrów. Nadto wzdłuż samego wybrzeża poprowadzona jest doskonała stara szosa z Rewla przez Wiesenberg do Narwy z licznemi odnogami na południe. Dzięki tej kolei i szosie, Niemcy znajdują wszędzie, gdziekolwiek zechcieli by lądować, dostateczne środki komunikacyjne do zabezpieczenia swoich linij etapowych i do rozwinięcia wojsk. Wszystko to czyni losy północnego skrzydła frontu rosyjskiego, o ileby chciało ono utrzymać się koniecznie na zachód od Petersburga, zupełnie beznadziejnemi.

Owładnięcie zatoką Ryską dało Niemcom klucze do zatoki Fińskiej. Flota rosyjska ma do wyboru albo cofnąć się poza Sweaborg (Helsingfors) do Kronsztadu, albo poza wyspy Alandzkie do wejścia do zatoki Botnickiej. Tam jednak niema czego szukać, ponieważ w zatoce Botnickiej nie posiada ona ani jednej takiej podstawy operacyjnej. Należy więc przyjąć, że rosyjska flota bałtycka da się raczej zamknąć na dnie zatoki Fińskiej, więc w Kronsztadzie, gdzie ma jedyne szanse oporu, jakkolwiek i tu szanse te są zupełnie minimalne.

Wiadomo z gazet rosyjskich, że forty Kronsztadu zostały zupełnie niemal rozbrojone. Ciężką ich artyleryę przewieziono daleko na południe dla celów obu ostatnich ofenzyw na Galicyę. Arsenały są wypróżnione. Co najważniejsza jednak — załoga floty bałtyckiej stanowi jedną z najbardziej zdemoralizowanych części siły zbrojnej. Wszak Kronsztad dostarczył Leninowi najliczniejszych i najwierniejszych zwolenników, wszak w tej właśnie flocie rozgrywały się straszliwe sceny masowego tępienia oficerów, wszak do dzisiaj flota ta jest zupełnie zdezorganizowana taktycznie i moralnie.

Ale nie tylko estońskie wybrzeże zatoki Fińskiej stanęło teraz otworem przed Niemcami. Tosamo stało się także z fińskiem wybrzeżem tej zatoki. Strategiczne wrzeciądze do niej stanowiły dwie leżące naprzeciw siebie w odległości siedmdziesięciu kilometrów twierdze morskie, Rewel i Sweaborg. Rewel jest bez porównania silniejszy, niż przestarzały Sweaborg. Zatoka rewelska, broniona przez forty lądowe w Ranna i Midoran, tudzież przez dwie silnie ufortyfikowane wyspy Narjen i Wulf, posiadała jednakowoż pewne warunki obrony trwalszej. Mimo to jest obecnie pospiesznie ewakuowana. Wobec tego o losie Sweaborgu, stanowiącego północny odpowiednik dla Rewla chyba nawet myśleć nie chce dowództwo rosyjskie. Nie mniej ten właśnie nieszczęśliwy Sweaborg, położony o dwa kilometry od Helsingforsu, stanowi jedyną obronę wybrzeży finlandzkich. Podobnie zatem, jak estońskie, stoją one otworem przed Niemcami z tą chyba różnicą, że tu Niemcy mogą liczyć na przyjęcie bardzo życzliwe... Wszak nie darmo kilka tysięcy Finlandczyków walczy już oddawna w szeregach niemieckich, jako kadra przyszłej armii finlandzkiej...

Zdobycie zatoki Ryskiej dało Niemcom panowanie nad całym Bałtykiem. Pozycya ich na morzu, oparta teraz o port Kiloński i kanał cesarza Wilhelma na zachodzie, a o zatokę Ryską na wschodzie, jest absolutnie dominującą. Wyłącznymi panami Bałtyku stali się odtąd Niemcy. Wszelkie usiłowania angielskie, aby się usadowić gdzieś na wybrzeżach rosyjskich, zostały przez to zupełnie udaremnione. Zagadnienie urządzenia nowej Europy zyskało nowy decydującej wagi fakt, bez którego uwzględnienia całe zagadnienie nie może być rozwiązane.

Głosowanie nad prowizoryum budżetowem.

(Telefonem).

Wiedeń, 21 października.

We wtorek o godz. 4 po południu odbędzie się głosowanie nad prowizoryum budżetowem. Czesi zażądają prawdopodobnie imiennego głosowania.

W środę zbierze się komisya budżetowa, by rozpocząć obrady nad budżetem zwyczajnym. W piątek odbędzie się plenarne posiedzenie Izby.

Konferencye gospodarcze w Budapeszcie.

(Telefonem).

Budapeszt, 21 października.

Minister robót publicznych Homann przybył wczoraj do Budapesztu i w południe odbył konferencyę z ministrem Sorenyim i niemieckim komisarzem dla spraw węglowych. Homann miał się zgodzić na dostarczenie znaczniejszej ilości węgla Węgrom.

Ponadto przybyli do Budapesztu delegaci austryackiego urzędu żywnościowego w sprawie podwyższenia kontyngentu bydła, wyznaczonego dla Austryi.

Wyniki siódmej pożyczki niemieckiej

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 21 października.

(Biuro Wolffa). Według dotychczasowych zgłoszeń **wynik siódmej pożyczki wojennej niemieckiej dał 12½ miliardów marek**, nie licząc zgłoszonych do wymiany papierów dawniejszych pożyczek wojennych. Razem więc w trzecim roku wojny naród niemiecki dał na pożyczki wojenne więcej niż 25½ miliarda marek.

Rzekome nieporozumienia w czwórprzymierzu

(Telefonem).

Wiedeń, 21 października.

»Die Zeit« donosi z Amsterdamu:

»Morning Post« donosi, że między państwami czwórprzymierza panuje zasadnicze nieporozumienie. Bułgarya ponawia swe propozycye co do pokoju odrębnego i stara się przekonać dyplomacyę angielską, że Bułgarya wyświadczyłaby ogromną przysługę koalicyi, opuszczając w obecnej chwili swych sprzymierzeńców. Bułgarya żąda za to zgody koalicyi na zatrzymanie obszarów, zajętych kosztem Serbii, Grecyi i Rumunii.

Turcya przygotowuje się również do opuszczenia tonącego okrętu.

(Oczywiście informacyę tę organu angielskiego przyjąć należy właściwie jako »pium desiderium« Anglików. Przyp. »N. Ref.«)

Zagrożenie Petersburga.

(Telefonem).

Bazylea, 21 października.

»Daily Chronicle« piszą:

Los Petersburga i całego państwa rosyjskiego zależy obecnie od rosyjskiej floty bałtyckiej.

Z Kronsztadu donoszą, że komisya marynarki i dziś jeszcze — w chwili, gdy Niemcy stoją tuż pod fortami, debatuje nad sprawą **wojny i pokoju.**

Przeniesienie władz rosyjskich do Moskwy.

(Telefonem).

Rotterdam, 21 października.

»Az Est« donosi z Rotterdamu:

»Nowoje Wremia« donosi, że **władze rosyjskie rozpoczęły już ewakuacyę Rewla, gdyż grozi niebezpieczeństwo, że Niemcy tam wylądują.**

W Moskwie poczyniono już zarządzenia **dla przyjęcia rosyjskich władz centralnych.** Wielkie hotele otrzymały polecenie wypowiedzenia gościom pokoi i przygotowania ich na biura. **Już w najbliższych dniach przybyć mają władze rosyjskie z Petersburga do Moskwy.**

Cele wojenne Francyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 21 października.

W Izbie podczas dyskusyi nad ogólną polityką rządu oświadczył prezydent ministrów Painleve, że dyskusya musi wykazać, czy rząd posiada jeszcze zaufanie Izby. Prezydent ministrów jest przekonany, że sprzymierzeni dzierżą zwycięstwo w swych rękach, jeżeli utrzymają się w karności i poczynią wszelkie wysiłki. Następnie oświadczył Painleve, że **cele wojenne Francyi polegają wyłącznie na przywróceniu jej praw, zwłaszcza na zwróceniu Francyi Alzacyi i Lotaryngii.** Wojna musi być prowadzona wszelkimi środkami, wszystkie źródła pomocnicze sprzymierzonych muszą być wyzyskane, aby ten cel osiągnąć. Jeżeli będziemy szli oddzielnie, cel, do którego dążymy, stanie się dalekim.

Współpraca przyjaciół angielskich z nami jest dobrze ułożona. Obecnie toczą się rokowania co do rozszerzenia frontu angielskiego.

Oświadczenie Kuehlmanna, że Alzacya i Lotaryngia nigdy nie będą odstąpione, było wyzwaniem, na które Lloyd George odpowiedział innem wyzwaniem, mianowicie, że Anglia będzie stała po stronie Francyi, aż Alzacya i Lotaryngia zostaną zdezaneksyonowane.

Wreszcie Izba przyjęła porządek dzienny, wyrażający rządowi zaufanie.

Anglia wobec noty papieża.

(Telefonem).

Rotterdam, 21 października.

»Petit Journal« donosi z Londynu:

Lloyd George wygłosi dnia 27 bm. pierwszą swą mowę po otrzymaniu noty papieża. Lloyd George wyjaśni stanowisko Anglii wobec kroku pokojowego papieża.

Nowa konferencya koalicyi.

(Telefonem).

Rotterdam, 21 października.

»Times« donoszą, że w najbliższej konferencyi koalicyi zastąpiona będzie także Ameryka.

Neutralność Szwecyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 21 października.

Utworzył się nowy gabinet pod przewodnictwem Edena jako prezydenta ministrów. W skład gabinetu wchodzą 4 liberali, 4 socyaliści, wśród nich Branting jako minister skarbu.

Sztokholm, 21 października.

Podczas zaprzysiężenia nowego gabinetu prezydent ministrów Eden wyluszczył główne zasady nowego rządu i podkreślił szczególnie niezachwiane trwanie przy polityce neutralności ze strony Szwecyi.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 21 października.

Urzędowo ogłaszają dnia 20 bm.:

Na zachód od jeziora Ochrida rozbił się atak francuski w skoncentrowanym ogniu bateryj. Pozatem niema nic do doniesienia.

Szef sztabu generalnego.

Wiedeń, 21 października.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

Front macedoński: Francuzi przygotowywali atak od dłuższego czasu na grzbiet górski, ciągnący się na zachód od jeziora Ochryda. Nasze baterye otworzyły przeciw postępującym naprzód Francuzom skuteczny ogień. Atak Francuzów załamał się. W obszarze na zachód od Monastyru była czynność artyleryi żywsza, niż zwykle.

Front włoski: Na całym froncie nad Soczą utrzymywali Włosi bez ustanku potężny ogień przeszkadzający, na który stosownie odpowiadaliśmy. **Nasza artylerya spowodowała eksplozyę składu amunicyi włoskiej koło jeziora Doberdo.** Ani tutaj, ani też na frontach karyntyjskim i tyrolskim nie przychodziło do walk piechoty. Pada deszcz.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Berlin, 21 października.

(Biuro Wolffa). Wielka główna kwatera donosi dnia 20 bm.:

Zachodni teren wojny.

Front wojsk ks. Ruprechta: **Przy niepomyślnych warunkach obserwacyjnych była walka działowa we Flandryi słabszą niż w dniach poprzednich, a tylko na kilku odcinkach, między lasem Houthoulst a Deule, wzmagała się chwilami. Na kilku odcinkach stoczono potyczki wywiadowcze, w tem także i w Artois i na północ od Saint Quentin. Przebiegły one dla nas pomyślnie.**

Front wojsk niemieckiego następcy tronu: **Bitwa artyleryi na północny wschód od Soissons** trwa dalej. Z gwałtownością, która tylko w nocy przejściowo osłabła, **zwalczają się zgromadzone tam masy artyleryi z nadzwyczajną siłą. Nieustanny masowy ogień z miotaczy min zamienił położoną na przedzie strefę walk między Vauxaillon a Braye, w pole wyrw.** — Odosobnione natarcia francuskich podjazdów wywiadowczych odparliśmy. [illegible] większych ataków.

Na wschód od Mozy wzmogła się po południu czynność ogniowa. Przywiedliśmy jeńców z kilku podjazdów.

Wschodni teren wojny.

Wysadziliśmy wojska także na wyspie Dagoe, **gdzie już przed kilku dniami usadowiły się oddziały wojsk marynarki celem zabezpieczenia upatrzonych miejsc wylądowania. Operacye, jakieśmy tam wdrożyli, przebiegają planowo.**

Na przestrzeni od wybrzeża morza Bałtyckiego aż do morza Czarnego nie wydarzyło się nic ważniejszego.

Front macedoński: **Na zachodnim brzegu jeziora Ochryda, odrzuciliśmy kompanie francuskie, które atakowały. Koło Monastyru, w łuku Czerny i na Dobropolu ożywił się ogień.**

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Berlin, 21 października.

Biuro Wolffa donosi 20 bm. wieczorem:

We Flandryi czynność ogniowa o zmiennej sile. Na północny wschód od Soissons rozwinęły się znowu gwałtowne walki artyleryi.

Na Dagoe robimy postępy.

W Macedonii nie udał się francuski atak na zachód od jeziora Ochryda.

Atak lotniczy na Essen.

(Telefonem).

Haga, 21 października.

»Daily Chronicle« donosi:

Lotnik Jardin obrzucił bombami warsztaty Kruppa w Essen. W czasie powrotu Jardin **musiał wylądować w Szwajcaryi, gdzie został internowany.**

Wystawa Kościuszkowska w Krakowie

II.

Miniatur i sylwetek potrafiła wystawa krakowska zgromadzić wcale znaczną ilość i to pierwszorzędnej jakości. Epoka Kościuszkowska była bowiem klasyczną dla tego rodzaju sztuki, a kroniki donoszą, że na ówczesne uroczystości n. p. przysięgę na Rynku krakowskim, na wjazd Kościuszki do Warszawy i t. p. panie i panowie ubierały się chętnie w miniatury z Jego portretem, nosili je na piersiach, na szyi na bandoletach i w pierścieniach, oddając temsamem hołd wielkości bohatera. Tego rodzaju portretów Kościuszki zebrała wystawa kilkadziesiat, a na pierwszy plan wśród innych wybija się przepyszna miniatura ze zbiorów w Dzikowie, przedstawiająca Kościuszkę w pełnej zbroi, pod drzewem, obcierającego chusteczką szablę. Jest to kopia z słynnego portretu pędzla Grassiego, malowana przez znakomitego miniaturzystę warszawskiego, Wincentego Lesseura w 1794 r. Nadzwyczaj interesujące są miniatury Kościuszki, malowane przez profesora wileńskiego J. Rustema, oraz kilka gwaszem malowanych przez M. Stachowicza, malarza krakowskiego. Wśród tych najciekawsza jest miniaturka ze zbiorów Wład. Bartynowskiego, mająca obok portretu przysięgającego Kościuszki jeszcze monogram z liter L. S. T. K., który można tylko rozwiązać jako „Ludwika Sosnowska i Tadeusz Kościuszko“. Obok miniatur samego Kościuszki zasługują na uwagę portreciki współczesnych mu osób, jak n. p. ks. Adama Czartoryskiego, miniatura pędzla Rustema, Januarego Filipowicza przez słynnego Marszalkiewicza, Falkowskiego przez Damianiego, Stanisława Potockiego przez Norblina, matki Kościuszki przez anonima, Rustema autoportret i wiele innych, głównie ze zbiorów i depozytów Muzeum Narodowego, oraz prof. Jerzego hr. Mycielskiego.

Druga sala wystawy mieści na głównem swem miejscu apoteozę Kościuszki: tworzy ją dużych rozmiarów obraz Gumplewicza ze zbiorów ordynatowej Janowej hr. Mieroszewskiej, wyobrażający Polskę w okowach, przed którą stoi w pełnej zbroi Kościuszko i wskazuje na klęczące przy nim trzy stany w postaciach szlachcica z szablą, mieszczanina z rusznicą i chłopa z kosą. Obraz ten otoczony zielenią ma po bokach dwa biusty marmurowe Kościuszki: jeden dłuta W. Brodzkiego z Muzeum Czapskich, drugi z pałacu ks. biskupa krakowskiego i robi już z daleka potężne i podniosłe wrażenie.

Inne ściany tej sali pokrywają obrazy, odnoszące się do pogrzebu i do sypania mogiły Kościuszki w Krakowie. Pogrzeb z 1818 roku ilustruje bardzo dobrze obrazek M. Stachowicza na blasze malowany, przedstawiający wnętrze świątyni wawelskiej z katafalkiem Kościuszki, wspaniale zbroją i emblematami ubranym. — Ściany tego katafalku pokrywały duże obrazy M. Stachowicza „en gris“ malowane, z których dwa jeszcze się dochowały i w tej samej sali umieszczone zostały. Jeden z nich przedstawia przysięgę Kościuszki na Rynku krakowskim, motyw tyle razy przez tego malarza powtarzany, drugi wręczanie orderu Cincinata przez Waszyngtona.

Sypanie Kopca przedstawiają aż 4 obrazy Stachowicza, powtarzające dwie sceny: założenie mogiły i poświęcenie kamienia węgielnego, oraz dalsze sypanie już nieco wzniesionego Kopca i procesya ludności z taczkami na górę w tym celu. Jedna z bocznych ścian mieści ponadto inne obrazy Stachowicza, jak dwa portrety konne Kościuszki i portret córki artysty. — Strona zaś przeciwległa ma w środku portret cara Pawła I, który darował Kościuszce wolność, pędzla Jana Lewickiego, a koło niego przepyszne obrazy olejne i gwasze Orłowskiego, wyobrażające ówczesnych kozaków rosyjskich, takich, jakich pełną naówczas była Polska.

Gabloty tej sali mieszczą bardzo wiele cennych i interesujących dokumentów, odnoszących się do testamentu Kościuszki w Solurze, 1817, oraz do pogrzebu i budowy Kopca w Krakowie w 1820 roku. Osobno nadto pomieszczony jest nader cenny pamiętnik prezydenta m. Krakowa F. Lichockiego, ze zbiorów hr. Tarnowskiego w Dzikowie. Pamiętnik zdobią miniatury Stachowicza i jego akwarele, wyobrażające rozmaite bitwy T. Kościuszki z 1794 roku. Akwarele te rozłożone są dokoła w fotografiach ze zbioru p. Kazimierza Bartoszewicza.

Boczny pokój na lewo tworzy gabinet Kościuszkowski, gdzie zgrupowano wszystko, co niegdyś osobistą stanowiło własność Kościuszki lub osobiście go dotyczyło. Znalazło się tam zatem biurko Kościuszki, ofiarowane niegdyś przez p. Aurelego Smolina do Muzeum Narodowego, dalej własnoręczne jego rysunki i akwarele z aktami lub widokami arkadyjskiemi, wreszcie w osobnej gablocie pomieszczone: szabla, pierścienie, krzyże „virtuti militari“ za kampanię 1792 r., szlafmyca, tabakiery, epolety, kubek, szczątki rękawa od koszuli i resztki włosów w medalionach. Przedmioty te, pochodzące z Muzeum książąt Czartoryskich lub gabinetu archeologicznego uniwersytetu Jagiellońskiego mają tak poważne tradycye, a nawet dokumenty za sobą, że nie budzą najmniejszej wątpliwości w swoją autentyczność.

Ostatnia wreszcie sala wystawowa przedstawia największą różnorodność, choć przeznaczona jest w pierwszym rzędzie na zabytki wojskowe z czasów Kościuszkowskich, a więc broń, mundury, dokumenty etc. Przedmiotów tego rodzaju zgromadziła wystawa niewiele, głównie z powodu niemożności rozbijania wielu pak i wyszukiwania tych zabytków w składach muzealnych. Zbiory prywatne dostarczyły jednak tyle broni, że można nią było ubrać całą ścianę dokoła portretu Kościuszki, kopii z Grassiego. Na ten panoplion złożyły się piki i kosy z pod Racławic, strzelby, szable i pistolety ówczesne, wreszcie łopaty honorowe, któremi sypano pierwszą ziemię pod Kopiec w 1820 roku.

W osobnych szafach szklanych pomieszczono mundury ówczesnego wojska polskiego, należące dzisiaj do największych rzadkości. Najwięcej stosunkowo znalazło się kubraczków husarskich, zielonawych z bogatemi szamerowaniami, z których dwa pochodzą z gabinetu archeologicznego, a trzeci jest własnością p. Jana Kwiatkowskiego w Krakowie. Nadzwyczajny zbiór, bo 11 czapek wojskowych, okazałych i imponujących, chociaż już z czasów nieco późniejszych niż rok 1794, oddał na wystawę dyr. Zygmunt Kowalski wraz z całym szeregiem innych przedmiotów. O ile możności starano się je razem zgromadzić w gablotach, jak szklanki z rzniętą figurą Kościuszki, gazy do żupana z jego portretem, gobeliny z postaciami kosynierów, bronzy, monety, książki i t. p.

W osobnej gablocie pomieszczono monety z czasów Kościuszki, a więc srebro i miedź ze stemplem Stanisława Augusta, Prus południowych i Księstwa warszawskiego z pięknego zbioru p. Bronisławy Chmianki, oraz duży szereg bankocetlów papierowych z czasów powstania 1794 roku od 5 groszy aż do 1000 złp., z kolekcyi Czapskich.

W innych gablotach rozłożono nominacye oficerskie w wojsku Kościuszkowskiem, rozkazy i listy Naczelnika, wreszcie listy do niego różnych osób, zwłaszcza Jeffersona, prezydenta Stanów Zjednoczonych w Ameryce. W wiatraku zaś pomieszczono dalsze [illegible]

Ziemiaństwo polskie przeciw narodowej demokracyi.

„Dziennik Kijowski" z 26 września zamieszcza komunikat z posiedzenia Polskiego Komitetu Wykonawczego (P. K. W.) na Rusi, odbytego w dniu 19 września. Przedmiotem obrad była sprawa stosunku komitetu do uchwał zjazdu moskiewskiego i polskiej Rady Zjednoczenia Międzypartyjnego. Po ośmiogodzinnej dyskusyi przystąpiono do głosowania. Pp. Joachim Bartoszewicz i Jan Lipkowski postawili wniosek, by Polski Komitet Wykonawczy na Rusi wysłał swoich delegatów do Polskiej Rady Zjednoczenia Międzypartyjnego. W imieniu opozycyi złożył hr. Grocholski wniosek następujący:

„Rozważywszy uchwały Polskiego Zjazdu Politycznego w Moskwie tak co do treści, jak co do formy, a również zajęte przez pomieniony zjazd, a więc i utworzoną przezeń Polską Radę Zjednoczenia Międzypartyjnego, stanowisko względem kraju i względem wszystkich Polaków po tej stronie kordonu wojennego się znajdujących — Polski Komitet Wykonawczy na Rusi, jako przedstawicielstwo większości polskiej ludności na kresach, uchyla się od obsadzenia miejsc, pozostawionych dla niego w Radzie Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego."

W głosowaniu upadł wniosek hr. Grocholskiego większością 16 głosów przeciw 12. Wobec tego złożył hr. Zdzisław Grocholski następujące votum separatum:

Zważywszy: 1) że niektóre uchwały Polskiego Zjazdu Politycznego w Moskwie zasadniczo różnią się od uchwał III Zjazdu Przedstawicieli organizacyj polskich na Rusi (18 i 24 czerwca 1917 roku), akces zatem do Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego przekraczałby dyrektywy, dane Polskiemu Komitetowi Wykonawczemu przez jego organ prawodawczy;

2) że Polski Zjazd Polityczny w Moskwie, zwołany dla określenia „głównych zasad czynnej polityki polskiej na wychodźctwie" (odezwa z 20 czerwca 1917 roku do udziału w zjeździe wzywająca), zabrał głos samorzutnie i bez odpowiednich pełnomocnictw w imieniu nietylko wszystkich Polaków po tej stronie kordonu wojennego się znajdujących, ale i w imieniu całej jakgdyby Polski, a utworzony przez Zjazd stały organ przedstawicielski — Rada Polska Zjednoczenia Międzypartyjnego uważa się również bez odpowiednich pełnomocnictw za takie ogólne przedstawicielstwo polityczne polskie;

3) że skład Polskiej Rady Zjednoczenia międzypartyjnego, zapewniając przewagę jednej partyi (Narod. Demokr.), nie daje gwarancyi nie partyjności w taktyce politycznej;

4) że polityka bez zastrzeżeń poważne, zdaniem naszem, wątpliwości nasuwać może — my niżej podpisani członkowie Polskiego Komitetu Wykonawczego na Rusi, przez Zjazd czerwcowy w Kijowie powołani do pracy w P. K. W., jak w ponadpartyjnem przedstawicielstwie politycznem większości Polaków na Rusi osiadłych, nie uważamy za możliwe imieniem wyborców naszych zgłaszać akcesu do Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego, jej politycznym wskazaniom się podporządkowując i głosujemy przeciw odnośnej uchwale P. K. W. na Rusi.

Powyższe oświadczenie podpisali: ks. biskup Michał Godlewski, Wincenty Chojecki, Zdzisław Grocholski, Paweł Gutowski, August Iwański, Julian Kraszkiewicz, ks. Roman Maliszewski, Franciszek Pułaski, Aleksander Sadowski, Stefan Smólski, Jordan Pereświet-Sołtan, Henryk Wilczyński.

Wojskowa administracya Litwy.

„Wilnaer Ztg.", oficyalny organ wojskowy zarządu („Ob. Ost.") na Litwie, ogłosił następujący, znamienny komunikat:

„Teren etapowy na wschodzie, o ile obejmuje Kurlandyę, Litwę i obwód białostocki z puszczą białowieską, podlega, w przeciwieństwie do generał-gubernatorstwa warszawskiego z jego cywilną administracyą, wojskowemu zarządowi głównodowodzącego wschodnim frontem. Trzy wielkie zarządy wojskowe: Kurlandya z Mitawą, Litwa z Wilnem i Białystok-Grodno z Białymstokiem dzielą się na liczne urzędy okręgowe i podlegają, jako wojskowe formacye, naczelnemu dowództwu armii wschodniej. Przy sztabie tej armii istnieje osobny oddział dla administracyi kraju, gdzie pracują oficerowie i urzędnicy ze wszystkich krajów Rzeszy. Liczba prawników i zawodowych urzędników wśród nich jest nieznaczna. Znaleźli tam zajęcie ludzie różnych zawodów bez względu na wyznanie i przebyte studya. Dla ich powołania były miarodajne praktyczny rzut oka i zdolność do szybkiego i energicznego działania. Jednostronna fachowość i trwożliwe trzymanie się (Kleben) przepisów nie mogą być dopuszczone w okupowanym kraju. Po ustanowieniu Rad krajowych w Kurlandyi i Litwie, wszyscy ci mężowie pogłębią swoją znajomość kraju i ludzi i będą dalej pracować nad odbudową tych ciężko doświadczonych prowincyj".

Widocznie oświadczenie to ma na celu poinformowanie opinii publicznej, że zarząd wojskowy na Litwie nie podlega dyrektywom rządu Rzeszy niemieckiej, lecz działa na własną rękę, mając wyłącznie cele wojenne na oku. — Tymczasem kreowanie Rady litewskiej świadczy, że jednostronna polityka administracyi niemieckiej na Litwie ma swoje odrębne cele, z zadaniami militarnemi nie mające nic wspólnego.

Podwyższenie podatków.

Sprawozdanie generalnego referenta budżetu austryackiego, dra Steinwendera, zawiera wnioski co do podwyższenia pewnych podatków nawet ponad normę, ustanowioną przez rząd rozporządzeniem cesarskiem z dnia 28 sierpnia 1916 roku. Podwyższenie to miałoby objąć dopiero rok podatkowy 1917 roku, nie tykając wymiaru za rok 1916. Wnioski o podwyższenie pewnych podatków pochodzą od posła dra Steinwendera, wyszły tedy z łona parlamentu i z tego powodu zasługują na tem większą uwagę. Podwyższeniem nie został objęty zasadniczo

podatek gruntowy.

Wymiar podatku gruntowego zostaje podwyższony razem na 24 procent czystego dochodu. Ta stopa jest miarodajną zarówno dla dodatków, jak dla sum, przekazywanych krajom. Do tego należy dodać 50-procentowy dodatek wojenny, który przy czystym dochodzie ponad 10.000 koron wynosi 60 procent, przy dochodzie ponad 50.000 koron 70 procent, a wreszcie przy dochodzie ponad 100.0000 koron 80 procent.

Wrazie katastrof elementarnych może nastąpić obniżenie podatku, co atoli nie wpływa na wymiar dodatków autonomicznych. Na pokrycie braków obraca państwo co rok 2 procent dochodu katastralnego. Wymiar podatku gruntowego razem z dodatkiem wojennym wynosi więc 36 procent czystego dochodu katastralnego. — Dodatek wojenny, wolny jest od dodatków autonomicznych. Wobec dotychczasowej stopy wynika zniżenie podatku gruntowego o niecałe trzy czwarte procent. Tylko od gruntów od najwyższej wydajności zamierzona jest progresywna podwyżka stopy podatkowej.

Podatki towarzystw akcyjnych.

Wniosek sprawozdawczy co do tego podatku powiada, że do podatku zarobkowego ma być wymierzony dodatek w wysokości 100 procent już włącznie z podatkiem dodatkowym. Do tego dla towarzystw wysoce rentownych będzie wymierzany dodatek rentowy, który wynosi: 20 procent przy rentowności od 10 do 20 procent — 30 procent przy rentowności od 20 do 50 procent — 50 procent przy rentowności ponad 50 procent. Dodatek wymierzany jest jako procent zwyczajnego podatku.

Ta stopa wedle wniosku dra Steinwendera jest niższa od stopy, określonej przez rozporządzenie z dnia 28 sierpnia 1916 roku, atoli stosunek rentowności zwiększa się skutkiem odmiennego sposobu obliczania. Wedle rozporządzenia cesarskiego, rentowność jest wynikiem stosunku dochodu czystego, podlegającego opodatkowaniu, do kapitału własnego łącznie z pierwszemi bilansem wykazanemi rezerwami. Natomiast p. Steinwender powiada: rentowność należy obliczać wedle stosunku dochodu czystego po wyłączeniu procentów od pożyczek i podatku zarobkowego do kapitału towarzystwa, o ile ten kapitał został wpłacony przez członków towarzystwa, a więc z wyłączeniem rezerw i wpłat do kapitału, uskutecznionych przez każdego członka z własnych funduszów.

Ten sposób obliczania obciąża towarzystwa, które posiadają wielkie rezerwy. Oto przykład: Jakieś towarzystwo akcyjne ma 3'36 milion kapitału, 3'8 miliona rezerw, 350.000 koron czystego dochodu. W tym wypadku wedle rozporządzenia cesarskiego wynosi 10-procentowy podatek 35.000 koron, dodatek wojenny 7.000 koron, zaś dodatek od rentowności odpadał, gdyż dochód nie przewyższa 6 procentów kapitału razem z rezerwami. Łączny podatek bez dodatków autonomicznych wynosi 42.000 koron, albo okrągło 12 procent czystego zysku.

Wedle wniosku p. Steinwendera obliczenie odbywa się sposób następujący: Podatek 10-procentowy wynosi niezmieniony 35.000 koron. Do tego należy dodać 100-procentowy dodatek wojenny, a więc znowu 35.000 koron. Następuje dodatek od rentowności. Zysk obliczony tylko od kapitału akcyjnego, przedstawia mianowicie rentowność ponad 10 procent i towarzystwu należy wymierzyć dodatek od rentowności, wynoszący 20 procent, czyli 7.000 koron. Całość wynos 77.000 koron, a więc o 35.000 koron więcej niż wedle rozporządzenia cesarskiego. Pisma, zajmujące się finansami, przytaczają cały szereg podobnych przykładów, które — rzecz prosta — musimy tutaj pominąć.

Rozporządzenie cesarskie orzeka, że do podatku od rent wymierzany ma być dodatek, wynoszący 100 procent. To postanowienie w projekcie sprawozdawcy nie doznaje zmiany, dodana jest tylko uwaga, że osoby, których renta, czy to sama, czy w połączeniu z innemi dochodami, nie przewyższa 2.000 koron rocznie, są wolne od tego podatku.

Natomiast w innych wypadkach mają nastąpić znaczne podwyższenia opłat, zwłaszcza od procentów z konta bieżącego. Dotąd rentowy podatek był pobierany na podstawie fasyj posiadaczy rent, a w drodze strącania u dłużnika tylko wtedy, gdy renty były wypłacane przez kasy publiczne, jeżeli towarzystwa akcyjne wypłacały z obowiązkiem podatkowym ulegające opodatkowaniu procenty od papierów przez nie emitowanych, a wreszcie od procentów wkładek oszczędnościowych.

Na przyszłość podatek od rent co do wszystkich procentów mają drogą strącania pobierać kasy publiczne i towarzystwa akcyjne, a tam, gdzie podatek rentowy drogą odciągnięcia u dłużnika ma być uiszczony, wynosi dodatek wojenny potrójną kwotę podatku.

Przypuśćmy, że ktoś posiada w banku gotówkę 500.000 koron na 3 procent. Roczne procenty wynoszą 15.000 koron. Dotąd musiał on fasyonować ten procent i musiał od niego opłacać 2 procent podatku rentowego i 100-procentowy dodatek — razem 4 procent, czyli 600 koron. Wedle projektu Steinwendera ma być podatek opłacany przez strącenie w banku, a dodatek wojenny równa się potrójnemu podatkowi. — Płaci tedy ów właściciel gotówki podatek w kwocie 300 koron, dodatek wojenny w kwocie 900 koron, razem 1.200 koron, czyli 8 procent dochodu. Obciąży to silnie kasy oszczędności, które dotąd opłacały podatek rentowy, nie licząc go właścicielom wkładek.

Podatek osobisto-dochodowy.

ma być również wedle projektu p. Steinwendera znacznie podwyższony przez dodatki wojenne. W porównaniu ze stopą, podaną przez rozporządzenie cesarskie podwyższenie dodatków wojennych przedstawia się w następujących procentach:

Dochód pomiędzy				Procent wedle rozp. ces.	Procent wedle Steinwendera
40.000	a	48.000	K	55	75
48.000	„	56.000	„	60	75
56.000	„	64.000	„	65	75
64.000	„	76.000	„	70	75
76.000	„	100.000	„	80	100
100.000	„	140.000	„	90	125
140.000	„	200.000	„	100	125
200.000	„	500.000	„	120	125
500.000	„	1,000.000	„	120	150
ponad		1,000.000	„	120	200

Do tego przybywa podatek na bezżennych, a mianowicie dodatek wojenny dla rodzin mniej obciążonych przy dochodzie ponad 20.0000 kor. ma wynosić dwa razy tyle.

Podatek od tantyem.

Wedle rozporządzenia cesarskiego do opłat od tantyem ma być wymierzany dodatek wojenny, wynoszący 100 procent. Projekt posła Steinwendera zaprowadza tę zmianę, że przy tantyemach do 20.000 kor. dodatek wojenny jest zwyczajny, przy tantyemach do 100.000 koron podwójny, do 500.000 kor. potrójny, do miliona poczwórny ponad milion pięciokrotny. — A więc przy tantyemach ponad milion podatek tantyemowy wynosi 60 procent tantyem, oprócz podatku osobisto-dochodowego.

Przeciw projektowi p. Steinwendera Koła finansowe podnoszą głośne protesty. Również wiedeńska Izba handlowo-przemysłowa uchwaliła, ażeby w porozumieniu z innemi Izbami wystąpić przeciw wymienionemu projektowi. — P. Steinwender oświadczył w „Neue Freie Presse", że wcale nie ma zamiaru tamować produkcyi i przedsiębiorczości i że udowodnione błędy projektu sam pierwszy poprawi.

Obchody Kościuszkowskie w kraju.

(Koresp. »N. Reformy«).

Bochnia, 17 października.

Miasto nasze już w wilię rocznicy przybrało charakter świąteczny. Wieczorem tłumy publiczności wyległy na ulice miasta, któremi szedł pochód muzyki salinarnej. Ranek wielkiej rocznicy zaczęła pobudka. O godzinie dziewiątej odbyło się solenne nabożeństwo w kościele parafialnym, podczas którego wygłosił ks. kanonik Biliński bardzo podniosłe kazanie. Po nabożeństwie ustawił się pochód, który ruszył przez ulice miasta na górny rynek, gdzie stoi drzewo wolności, na dzień dzisiejszy w kwiaty i zieleń ustrojone. Przedewszystkiem zjawił się orszak dziewcząt szkolnych, w krakowskich strojach, składając przed orłem polskim kwietny wieniec. Wielkie wrażenie wywołał chór młodzieży szkolnej, który odśpiewał „Boże, coś Polskę". Na umyślnie na ten cel wybudowaną trybunę wstąpił wicemarszałek Rady powiatowej adwokat dr Kiernik, który w porywającej mowie przedstawił cel i powód dzisiejszej uroczystości, charakteryzując Kościuszkę, który powołał lud pod broń i z pańszczyźnianego niewolnika uczynił obywatela wolnej Polski. Podobną była treść pięknych przemówień sekretarza Rady powiatowej p. Siemieńskiego i włościanina Pilcha. Wieczorem odbyło się uroczyste przedstawienie w przepełnionej doborową publicznością sali kasynowej. Zaczęło się przedstawienie odśpiewaniem umyślnie na ten cel napisanej kantaty, której autorem jest sędzia Kozubski. Utwór ten muzyczny, mający kilka bardzo szczęśliwych motywów, wydany w osobnej odbitce, rozebrała zgromadzona publiczność. Po odśpiewaniu kantaty przemówił marszałek powiatowy, poseł do parlamentu Ruebenbauer, poczem zaczęły się produkcye muzyczne. Z dużym talentem odegrał p. Kościeli Legendę Wieniawskiego, Nocturn Chopina, Mendelsona Koncert i Hubaya Taniec węgierski, znajdując w p. Małkowskiej znakomite wręcz towarzystwo akompaniamentowe, ślicznie śpiewała pani Fischerowa pieśni Paderewskiego, Żeleńskiego i Karłowicza, dodając na powszechne żądanie znaną i tak aktualną pieśń: „Kiedy poszedł Stach na wojnę". Poprawnie wykonane chóry Chłondowskiego i Walewskiego zakończyły część wokalną koncertu. Potem odegrano kilka scen »Kościuszki pod Racławicami« Anczyca. Gra amatorek i amatorów wywołała długotrwałe oklaski publiczności. Wieczór zakończył żywy obraz, ułożony przez jednego z artystów malarzy na temat pieśni: »Z dymem pożarów«. Melodya narodowa chóru, który śpiewał za kulisami, udzieliła się publiczności, która powstała i z pełnej piersi odśpiewała wspaniały chorał Ujejskiego. Wieczór ten i cały dzień podniosły pozostanie na zawsze w pamięci i sercu bocheńskiej publiczności. Będzie ona wdzięczną pani starościnie Veltzé'owej i pani Zacharyaszowej, żonie naczelnika tutejszego sądu, których staraniem urządzony został ten wieczór w warunkach bardzo ciężkich i utrudnionych.

Przemyśl, 18 października.

Uroczystości obchodu Kościuszkowskiego w Przemyślu rozpoczęły się już w sobotę wieczorem zebraniem pod pomnikiem Kościuszki, wzniesionym na boisku sokolem na wzgórzach pod Budami.

U stóp pomnika stanęli zwartym kręgiem dowódcy Legionów z pułkownikiem Zielińskim i brygadyerem Hallerem na czele, dalej reprezentanci miasta, Zjednoczonych towarzystw polskich, młodzież szkolna i publiczność polska. Po gorącem przemówieniu mec. Tarnawskiego, przy dźwiękach dzierskiej muzyki legionowej ruszył pochód ulicą Trzeciego Maja ku miastu.

Z siwych mgieł jesiennych wstał cudny dzień 14 października. Ruch zapanował od wczesnego rana, powiały z domów sztandary, w lot rozeszły się kartki i odznaki pamiątkowe.

O godzinie 10 rano celebrował ks. biskup Pelczar mszę uroczystą w katedrze. Przybyła komenda Legionów, 3 pułk polskiej piechoty, deputacye pułków i rożnych rodzajów broni, reprezentacye miasta, okolicy i towarzystw, delegacye młodzieży.

Wobec licznie zebranych wygłosił podniosłe kazanie ks. Momidłowski, poczem odśpiewano hymn „Boże, coś Polskę".

Po nabożeństwie i kazaniu z kościoła katedralnego ruszył pochód przez ulice: Katedralną, Gimnazyalną, Franciszkańską, Jagiellońską, Kościuszki do Rynku. Otwierała go orkiestra polskich Legionów, w ordynku maszerował 3 pułk piechoty z żelaznej karpackiej brygady, jechali ułani, kroczył sztab. pułkownik Zieliński, Haller, szef major Nieniewski, Zagórski i inni. Za nimi reprezentacye miejscowe, długie szeregi młodzieży płci obojga, Tow. im. Kościuszki z sztandarem, „Gwiazda", muzyka przez Ks. Salezyanów stworzona, straż pożarna i publiczność.

Z balkonu kamienicy w Rynku przemówił prezes Organizacyi polskiej m. Przemyśla, prof. Przyjemski, podnosząc wzniosłe hasła Kościuszki, głoszącego wiecznie żywe prawo narodu do wolności i niepodległości Ojczyzny.

W południe otwarto w sali ratuszowej Wystawę pamiątkową ze zbiorów Wład. ks. Sapiehy z Krasiczyna. Złożyły się na nią 4 płótna Kossaka i Styki, wzory, wedle których stworzono Panoramę Racławicką, stare portrety, szable z pod Maciejowic, bilety skarbowe z czasów insurekcyi w roku 1794 i t. p.

Wieczorem o godzinie 8 zapełniła się po brzegi zbyt szczupła, by wszystkich pomieścić, sala Towarz. dramat. im. Al. hr. Fredry na Zamku. W lożach zasiedli książa biskupi ks. Pelczar i ks. Fischer, obok książąt Kościoła zajęli miejsca pułk. Haller i Zieliński.

Orkiestra 3 pułku piechoty Legionów odegrała marsz tryumfalny ks. Józefa Poniatowskiego. Odczyt o T. Kościuszce, jako żołnierzu, polityku i człowieku wygłosił profesor A. Gadłcki, kończąc pięknem porównaniem legendowego Monsalwatu z Rapperswylem, gdzie w wolnej ziemi szwajcarskiej spoczywa serce Kościuszki.

Śpiew p. Smutnówny, deklamacya p. Nieduszyńskiej i obraz IV z „Kościuszki pod Racławicami", odtworzony przez Pol. Tow. dramatyczne, dopełniły dobrze złożonego programu. Stojąc wysłuchali obecni hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła!"

Dzień 15 b. m. przeznaczono na obchody szkolne. O godzinie 9 rano urządzono w każdej szkole wykład o Kościuszce, poczem odprawiono zostały nabożeństwa w kościele katedralnym i pojezuickim. Dla młodzieży szkół żeńskich odbył się Poranek w Sokole, w tejże sali po południu Wieczorek dla uczniów szkół męskich. Udatne produkcye muzyczno-wokalne, siłami młodzieży wykonane, powtórzone zostaną w niedzielę 21 b. m.

A gdy przyjdzie to orędzie...

A gdy przyjdzie to orędzie
„Polska wolna jest — i będzie" —
gdy nad nami żywa wstanie
na to jasne królowanie...
niechaj wielki rozkaz Boży
łona mogił tych otworzy,
kędy mnogi zastęp leży
bojowników Jej — żołnierzy!
Niech się zbudzą — niechaj wstaną
w tę godzinę obiecaną,
w tę godzinę wymodloną
krwią serdeczną — krwią czerwoną —
niechaj ujrzą ich źrenice
zmartwychwstałej Matki lice!...

Lecz nim znowu z wolą Bożą
na sen wieczny się położą,
niech tu żywym się ukażą
z nieskalaną Ducha twarzą,
niechaj żywi się nasycą
wielką Cudu błyskawicą:
niech w tę chwilę obiecaną
twarzą w twarz przed Nimi staną!

J. Mączka.

Kronika.

Kraków, 21 października.

Kraków bez chleba i mąki. Już przez dwa dni nie mieli mieszkańcy Krakowa ani chleba, ani mąki i prawdopodobnie jeszcze kilka dni będą pozbawieni tego niezbędnego w dzisiejszych stosunkach artykułu żywności. Liczne rzesze dzieci nie miały kawałka chleba ani na śniadanie, ani na podwieczorek, również ludność uboższa, dla której chleb stanowi najważniejszy artykuł spożywczy, obejść się musiała bez pieczywa. Zbytecznem jest rozpisywanie się, jak wielką katastrofą dla dziesiątek tysięcy jest brak chleba. Najgorszem jest prawdopodobieństwo, że nie jest on zjawiskiem chwilowem, lecz będzie się coraz częściej powtarzał. Prezydyum miasta dobrze uczyniło, wysyłając do najwyższych władz w Wiedniu i do Koła polskiego telegramy, zawiadamiając o braku mąki w mieście, oraz wskazując na skutki tych niedomagań aprowizacyjnych. Wśród ludności panuje ogromne przygnębienie, a nastroju tego lekceważyć nie można.

Władze krajowe powinny były ten stan rzeczy z góry przewidzieć i dość wcześnie złemu zapobiedz. Widocznie maszyna aprowizacyjna funkcyonuje niezbyt dokładnie, skoro konsumentów galicyjskich naraża na ustawiczne przykrości i zawody. Trudności w zebraniu i dostawie płonów rolnych dla miast i środowisk przemysłowych w Galicyi nie pochodzą przecież z winy miejskich konsumentów, tylko są rezultatem systemu, od lat trzech stosowanego w naszym kraju. Dzięki temu systemowi ogołocono wsie galicyjskie zupełnie z mężczyzn, zdolnych do pracy, zarekwirowano konie, zaprzęgi i paszę i to wszystko złożyło się na to, że obecnie dowóz zboża ze wsi jest ogromnie utrudniony; poza tem władze centralne stoją na stanowisku, że do Galicyi nie można dowieść zboża z innych krajów.

Spodziewać się należy, że Koło polskie zajmie się energicznie tą sprawą i uratuje miasta nasze od katastrofy.

Wystawę Kościuszkowską w Sukiennicach zwiedziło w pierwszym tygodniu, to jest od 13 do 18 b. m., włącznie 2.062 osób.

Z uniwersytetu. Jan Wyród, koncypista dyrekcyi policyi w Krakowie, przydzielony do służby przy generalnem gubernatorstwie wojskowem w Lublinie, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

Z krajowego Stowarzyszenia »Czerwonego Krzyża«. Sekcya wywiadowcza krajowego Stowarzyszenia »Czerwonego Krzyża« w Krakowie przenosi się z dniem 21 października b. r. (niedziela) na ulicę Szewską l. 12, I. piętro.

Dwa wieczory, poświęcone twórczości Fr. Schuberta, zgromadziły w kollegium wykładów naukowych tak wiele publiczności, że znaczna część musiała odejść, gdyż nie mogła pomieścić się w sali. Byłoby pożądaną rzeczą, by zarząd kollegium postarał się o większą salę dla wykładów o muzyce. Prelegent, dr Józef Reiss, naszkicował twórczość Schuberta, akcentując postępowe pierwiastki jego muzyki i analogiczne cechy z muzyką Chopinowską. Na tle wykładu wykonano szereg kompozycyj Schuberta. Na pierwszym wieczorze jego tańce, a nadto pieśni, które odśpiewała p. Zofia Tomnicka; na drugim zaś odegrał profesor Stan. Lipski z niezmiernie subtelnem odczuciem stylu i poetyckiego czaru muzyki Schubertowskiej kilka miniatur lirycznych: »Moments musicaux« i »Impromptus«, z których zwłaszcza »Impromptu B-dur«, pozwoliło wykonawcy roztoczyć wszystkie zalety jego niepowszedniej gry. Na zakończenie wieczoru wykonano kompozycye Schuberta na cztery ręce, to jest »Marsze« i »Symfonie H-moll«; partnerką profesora Lipskiego była p. Fontanówna.

Ze względu na zainteresowanie się wykładami, należałoby wieczory Schubertowskie powtórzyć.

Profesor Emil Sauer, jeden z najświetniejszych pianistów doby współczesnej, którego pojawienie się na naszej estradzie koncertowej budzi zawsze zrozumiałe zainteresowanie, reprezentuje chlubne tradycye szkoły Liszta, którego był jeszcze osobistym uczniem. Jako wychowanek konserwatoryum w Moskwie, założonego przez Mikołaja Rubinsteina, u którego pobierał naukę, zasłynął Sauer zarówno z interpretacyi arcydzieł klasycznych, jak i kompozycyj nowszych, stąd i Chopin i Schuman i Brahms mają w nim tak samo, jak Beethoven i Schubert mistrzowskiego wykonawcę, gdyż Sauer rozporządza i subtelnem, miękiem uderzeniem i tytaniczną siłą i świetną techniką passażową. — Lecz nie tylko, jako interpretator, zachowujący wiernie linie dzieła, słynie Sauer, równe stanowisko ma on także, jako kompozytor. Niektóre z nich, najbardziej efektowne, znajdują się w programie zapowiedzianego koncertu krakowskiego, który u nas wywołał, jak świadczy szybka sprzedaż biletów, wyjątkowe zainteresowanie.

W kolegium wykładów naukowych (Rynek gł., linia A—B, l. 39) odbędzie się w niedzielę, dnia 21 b. m., o godzinie 7 wieczorem, pierwszy wykład Leona Wasilewskiego: »O współczesnej Litwie«. W poniedziałek, dnia 22 b. m., o godzinie 5 wieczorem wykład artysty i reżysera Aleksandra Zelwerowicza: »O kulturze mowy ojczystej«, zaś o godzinie 7 wieczorem seminaryum Fryd. Nietzschego. We wtorek, dnia 22 b. m., mówić będzie w dalszym ciągu profesor Gr. Feliński: »O Wyspiańskim na tle epoki«, zaś we środę, dnia 23 b. m., redaktor Antoni Beaupré: »O początkach romantyzmu w Anglii i Francyi«.

Kursa literackie (ulica św. Anny l. 2). Poniedziałek, dnia 22 b. m., dr Kopera: »Polskie malarstwo miniaturowe w XV. wieku«. Wtorek, dnia 23 b. m., redaktor Prokesch: »Historya teatru polskiego«. Środa, dnia 24 b. m., dr Szyjkowski: »Geneza polskiego romantyzmu«. Czwartek, dnia 25 b. m., dr Kopera: »Polskie malarstwo miniaturowe w XV. wieku«. Piątek, dnia 26 b. m., profesor Łubieński: »Dramat muzyczny w Polsce XIX. wieku«. Sobota, dnia 27 b. m., profesor Błotnicki: »Empire i Biedermayer« (wstęp do epoki). W niedzielę, dnia 28 b. m., o godzinie 5½ po południu pierwsze zebranie towarzyskie, połączone z koncertem (fortepian, śpiew i deklamacya). Początek o godzinie 6 wieczorem. Wstęp 1 K, młodzież kształcąca się 50 hal.

»Czwórka«. Obecna wystawa obrazów »Czwórka« (ul. Sienna l. 2) stanowi pierwszorzędną atrakcyę artystyczną. Bierze w niej bowiem udział szereg najwybitniejszych malarzy z Fałatem, Malczewskim, Wyczółkowskim i in. na czele. Znaczna część wystawionych na »Czwórce« prac przeznaczoną jest na wystawę sztuki polskiej w Kopenhadze.

Ponadto na wystawie znajdują się trzy obrazy Michała Stachowicza, współczesnego malarza Kościuszce, a mianowicie: »Przysięga Kościuszki«, »W obozie kosynierów« i »Powrót z pod Racławic«.

Podczas ostatniego ciągnienia biletów-losów wygrały numera 154 i 201 obraz Czajkowskiego, względnie rysunek tuszem Witolda Pruszkowskiego.

Sekcya tanich ogródków Towarzystwa walki z gruźlicą zawiadamia, że przyjmowanie zgłoszeń na wydzierżawienie parcelek odbywać się będzie jeszcze od dnia 22 do 27 b. m., to jest od poniedziałku do soboty codziennie od godziny 5 do 7 wieczorem w miejskim Urzędzie zdrowia (magistrat, ulica Poselska 12). Parcelki dotychczasowych dzierżawców, o ile nie zgłoszą się w tym terminie, przepadną na rzecz nowo zgłaszających się.

Karty dla kontroli spożycia ziemniaków. Biuro prasowe namiestnictwa donosi:

Namiestnictwo (krajowy Urząd gospodarczy) podaje do ogólnej wiadomości następujące rozporządzenie w sprawie kart dla kontroli spożycia ziemniaków: W gminach, w których obowiązują karty dla kontroli spożycia chleba i mąki, wolno sprzedawcom oddawać ziemniaki konsumentom jedynie na podstawie ważnej karty dla kontroli spożycia ziemniaków. W razie utraty karty, nie można sobie rościć prawa do wydania nowej w jej miejsce. Tygodniową racyę spożycia ustanawia namiestnictwo, względnie za jego upoważnieniem władza polityczna I. instancyi. Karty dla kontroli spożycia ziemniaków wydane będą łącznie z kartami chlebowemi na podstawie pisemnego oświadczenia głowy gospodarstwa domowego, że nie posiada zapasu ziemniaków ponad 5 kilogramów na każdą osobę, pozostającą na wyżywieniu w tem gospodarstwie. Głowom gospodarstwa domowego, posiadającym większe zapasy, wydawać się będzie karty zmniejszone o taką ilość odcinków, jaka odpowiada nadwyżce posiadanych zapasów. Przy ustaleniu zapasów ziemniaków nie wchodzą w rachubę zasoby, pochodzące z własnych ogródków. Głowa gospodarstwa domowego obowiązana jest wydać karty tym członkom gospodarstwa, którzy nie pozostają na jej wyżywieniu. — Wszelkie zmiany liczby członków gospodarstwa, winna głowa gospodar-

---

[illegible] portretami Kościuszki i figurami ówczesnego wojska, rozmaite szkice i rysunki Stachowicza, Plerscha, Orłowskiego, Wojniakowskiego i innych ówczesnych artystów, wreszcie fotografie z pomnika Kościuszki w Chicago i z góry zwanej „Kościuszko w Australii.

Z obrazów, w tej sali rozwieszonych, zwracają uwagę dwie akwarele Al. Orłowskiego, tuszem robione, a przedstawiające zdobycie armat rosyjskich pod Racławicami, oraz ogromnie dramatyczną obronę okopów Pragi przed szturmującem wojskiem rosyjskiem. Trzecia akwarela tegoż artysty przedstawia ową straszną rzeź Pragi, jaką po Maciejowicach wyprawił Suworow na bezbronnych mieszkańcach. Do rzeczy ówczesnych należy tu jeszcze miedzioryt, sztuką czarną robiony przez Daniela z obrazu Singletona, a przedstawiający Kościuszkę z carem Pawłem, oraz dwie ryciny kolorowe Gaugaina, podług obrazów Orłowskiego, mające za temat odwiedziny cara Pawła u Kościuszki w więzieniu i obdarowaniu go wolnością. Szereg obrazów olejnych z portretami Potockich z końca osiemnastego wieku, między innemi z popiersiem założyciela Banku warszawskiego ówczas Prota Potockiego, są niezmiernie ciekawe ze względów kostyumowych. Inne portrety, jak Bartynowskich, Leitrów, biskupa Sołtyka, dają również bardzo interesujące typy ówczesnej epoki. Dekoracyi tej sali uzupełniają wreszcie [illegible] gobelinowe meble ze zbiorów hr. [illegible], oraz stół ówczesny z podnóżem, [illegible] „Virtuti militari".

W ten sposób zajmuje wystawa Kościuszkowska 4 sale Sukiennic, mimo, że wobec licznego napływu zgłoszonych przedmiotów, mogła była dwa razy tyle zająć miejsca. Zarząd wolał jednak ograniczyć się do wystawienia rzeczy mniej znanych, a przedewszystkiem wysoko pod względem artystycznym stojących, aniżeli imponować ogromem, ale rzeczy miernych i mało pod względem artystycznym ważnych. Z tego względu nie można było umieścić na wystawie wielu portretów Kościuszki i wielu kopij z obrazów Stachowicza, również ze względów artystycznych nie chciano wystawy przeładowywać licznemi dokumentami, oraz całą późniejszą literaturą Kościuszce poświęconą.

Również z umysłu wystrzegano się umieszczać na tej wystawie portretów i pamiątek po takich osobistościach współczesnych Kościuszce, jak król Stanisław August, jak Napoleon, jak wreszcie ks. Józef Poniatowski, tem bardziej, że wystawa pamiątek ks. Józefa z przed lat paru zgromadziła już ich sporo i zbyt świeżo tkwi jeszcze w pamięci.

Wystawa Kościuszkowska jest bezsprzecznie potrzebą chwili, a wśród uroczystości jubileuszowych w Krakowie zajęła pierwsze miejsce. Najlepszym zaś dowodem niesłychanego zainteresowania, jakie wzbudzić zdołała, jest liczba zwiedzających w pierwszą niedzielę, po jej otwarciu.

Dr Maryan Gumowski.

stwa zgłosić w komisyi rozdawnictwa kart przy najbliższym poborze karty. Posiadacze kart dla kontroli spożycia ziemniaków winni przechowywać ich przez cały czas trwania bieżącego okresu spożycia. Osoby, pozostające w zupełności na wyżywieniu zakładów publicznych, humanitarnych i wychowawczych, nie otrzymują kart dla kontroli spożycia ziemniaków.

Posiadacze przedsiębiorstw gospodnio-szynkarskich, względnie w większych miejscowościach odnośne stowarzyszenia przemysłowe, oraz wyżej wymienione zakłady mogą pobierać ziemniaki jedynie na podstawie kart poboru, wystawionych przez właściwą władzę polityczną I. instancyi. — Karty poboru należy oddać sprzedającemu przy poborze towaru. Bliższe postanowienia w sprawie przydzielenia odbiorców do poszczególnych miejsc wydawania ziemniaków wyda władza polityczna I. instancyi. W gminach, w których karty dla kontroli spożycia ziemniaków nie zostaną wprowadzone, wyda powiatowa władza polityczna odpowiednie postanowienia co do uregulowania spożycia ziemniaków.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 21 października b. r.

Wydawanie ziemniaków. Miejskie biuro aprowizacyjne zawiadamia, że zakupione ziemniaki można, począwszy od dnia 22 b. m., odbierać w magazynie miejskim na placu Drzewnym (ulica Warszawska).

Sprzedaż kapusty. Miejskie biuro aprowizacyjne zawiadamia, że sprzedaje kapustę świeżą, głowiastą na placu Drzewnym (ulica Warszawska) i na placu Jabłonowskich.

Podawanie potraw i napojów w sanatoryach. Magistrat krakowski podaje do publicznej wiadomości przepisy rozporządzenia Urzędu dla wyżywienia ludności z dnia 23 sierpnia b. r. w sprawie podawania potraw i napojów w prywatnych zakładach leczniczych.

W myśl powyższego rozporządzenia, prywatne zakłady lecznicze (sanatorya), prowadzone w sposób zarobkowy, mogą podawać potrawy i napoje wszelkiego rodzaju tylko tym osobom, które wykażą się urzędowem świadectwem lekarskiem, stwierdzającem, że rodzaj choroby wymaga leczenia się w zakładzie leczniczym.

W świadectwie wyraźnie powinien być oznaczony przypuszczalny okres czasu, przez jaki chory ma pozostawać w zakładzie. Dłuższy pobyt, niż oznaczony w świadectwie, dopuszczalnym jest tylko na podstawie nowego urzędowego świadectwa lekarskiego.

Zakładowi leczniczemu wolno ponadto podawać potrawy i napoje jednej osobie, towarzyszącej choremu, z tem zastrzeżeniem, że osoba ta nie może otrzymywać wiktu, należącego się choremu, ani też korzystać z ulg, przewidzianych dla chorych odnośnymi przepisami.

W myśl tego rozporządzenia, prywatne zakłady lecznicze mają obowiązek 1 i 15 każdego miesiąca przedkładać magistratowi (wydział IIIe) szczegółowe wykazy chorych i osób im towarzyszących, przyczem podać należy: 1) imię, nazwisko i zawód chorego, 2) imię, nazwisko i zawód osoby, towarzyszącej choremu, 3) rok, miesiąc i dzień urodzenia, 4) miejsce stałego zamieszkania, 5) datę wystawienia rządowego świadectwa lekarskiego i 6) datę przyjęcia do zakładu.

Najnowsza lichwa. Od kilku dni zabrakło nagle zapałek w Krakowie, z czego korzystają już różni sklepikarze i pobierają za pudełko zapałek po 10 halerzy. Jest to jaskrawa lichwa, której publiczność znosić nie powinna.

Aresztowanie włamywacza. Wczoraj aresztowany został 24-letni Jakób Mazanek z Płaszowa, dezerter wojskowy, ścigany listami gończymi za szereg kradzieży i włamań, popełnionych w różnych dzielnicach Wielkiego Krakowa. Mazanek posługiwał się kilka razy przy kradzieżach mundurem sierżanta austryackiego.

Czyja własność? Przed kilku dniami aresztowała policya krakowska służącą Karolinę Brzechaczównę, zamieszkałą przy ulicy Długiej pod l. 27, w mieszkaniu której znaleziono znaczną ilość towarów, pochodzących z kradzieży sklepowych, między innemi pewną ilość garderoby damskiej, bucików i inne artykuły luksusowe. Towary te można oglądać w biurze policyjnem przy ulicy Kanoniczej.

Skargi Podgórza na tramwaj. Z Podgórza piszą nam: Mieszkańcy Podgórza, oraz dzielnic sąsiednich i gmin podmiejskich (razem przeszło 40.000 ludności) zwracają się do prezydyum miasta, oraz dyrektora tramwaju, p. inżyniera Fiszera, z gorącą prośbą, aby położyli kres obecnej mizeryi tramwajowej, która dla mieszkańców Podgórza daje się dotkliwie uczuwać. Wobec otwarcia pętlicy w rynku Podgórza, należałoby przedewszystkiem linię 6. wracającą przez mostem po stronie krakowskiej, skierować razem z linią 3 do Podgórza. Tylko w ten sposób zapobiegnie się obecnemu przepełnieniu wozów, kursujących między Krakowem a Podgórzem, z powodu czego część publiczności nie może używać tramwaju i chodzi pieszo. Następnie przystanek główny (stacyę końcową) w rynku podgórskim należałoby umieścić w najbardziej ożywionym punkcie rynku, to jest naprzeciw magistratu, a nie pod apteką p. Łuczki. Wreszcie dla unikniecia ewentualnych wypadków nieszczęśliwych trzeba koniecznie rynek podgórski należycie oświetlać, obecnie bowiem nie świeci się ani jedna lampa łukowa.

Wywóz książek do Królestwa Polskiego. Według reskryptu ministeryalnej komisyi w ministerstwie wojny z dnia 4 b. m., wolno jest z Austryi wysyłać książki do Polski, Serbii, Czarnogóry i Rumunii tylko wówczas, jeżeli są zaopatrzone specyalną pieczęcią centrali dla wywozu książek w Wiedniu. Aby jednak ta wysyłka nie natrafiała na zbyt wielkie trudności, upoważniono zostały także komendy wojskowe i komendy stacyj w większych miastach w Austryi do pieczętowania takich wysyłek. Księgarzom jednak wolno wysyłać tylko takie książki poza granice Austryi, na które zezwoliła centrala wiedeńska, następnie tylko książki nowe, oraz pod tym warunkiem, iż przesyłki nie zawierają żadnych listów, ani tajnych znaków.

Książki szkolne wolno wysyłać z Galicyi do Królestwa Polskiego także bez zezwolenia centrali dla wywozu książek w Wiedniu jedynie tylko za pieczęcią miejscowej komendy wojskowej na odnośnych pakietach.

Przesyłki pakietowe do gubernii warszawskiej. Dyrekcya poczt komunikuje: Z dniem 1 października b. r. otworzono ruch prywatnych pakietów pocztowych pomiędzy Austryą i obszarem generalnego gubernatorstwa warszawskiego. Najwyższa waga pakietów wynosi 5 kilogramów, należytość 1 K 40 h (1 K 25 h należytość właściwa, a 15 h dodatek) i ma być opłacona przez nadawcę. Za pakiety przestrzenne wynosi należytość o 50 procent od sta więcej. Do każdego pakietu należy dołączyć jeden adres przesyłkowy i dwie deklaracye cłowe w niemieckim języku. Dopiski na odcinku adresu przesyłkowego są niedozwolone. Pakiety nie mogą zawierać przedmiotów, których przywóz do obszaru generalnego gubernatorstwa warszawskiego jest zakazany i dlatego też nadawcy winni się dokładnie w tym kierunku poinformować. — Pakiety z podaniem wartości lub za powziątkiem, pakiety pospieszne i ekspresowe, za recepisem zwrotnym i za opłatą cła z góry są niedozwolone. Pakietów nadeszłych nie doręcza się, lecz musi je podjąć odbiorca sam na podstawie otrzymanego zawiadomienia. Odbiorca opłaca za wydanie pakietu 10 fenigów.

Listy do Hiszpanii. Dyrekcya poczt komunikuje: Na skutek zezwolenia rządu francuskiego, wolno przez Francyę wysyłać listy i pocztówki od i do poddanych austryackich i węgierskich, przebywających w Hiszpanii, o ile nie są internowani, ani też nie są jeńcami wojennymi. Przesyłki takie mogą zawierać tylko wiadomości familijne i mają mieć na stronie adresowej dokładny napis: »Familiensendung«, albo »Nouvelles des familles«. Listy należy o ile możności układać krótko.

Z kraju.

Przyjazd Wydziału krajowego do Lwowa. We czwartek o godzinie 7 wieczorem powrócił do Lwowa specyalnym pociągiem po trzyletniej nieobecności Wydział krajowy wraz z marszałkiem krajowym drem Stanisławem Niezabitowskim. Powrócili też członkowie Wydziału krajowego pp.: Bernadzikowski, Dąmbski, Jabł, Kiweluk i wybitniejsi urzędnicy, wszyscy wraz z rodzinami, ponad 250 osób, między innemi szef biura Patronatu dla rękodzieła, p. Schöneth.

W Krakowie pozostał jeszcze na jakiś czas prezes, p. Piłat, celem pośredniczenia w załatwianiu spraw z urzędującemi tam centralami, oraz dla dokończenia prac około statystyki szkód wojennych w kraju. Również pozostała w Krakowie ekspozytura biura mleczarskiego.

Powracających oczekiwali na dworcu: dotychczasowy kierownik Wydziału krajowego, radca Sawczyński, który poczynił zarządzenia przygotowawcze, aby Wydział krajowy po powrocie mógł w najkrótszym czasie rozpocząć urzędowanie. — Przeważna część urzędników Wydziału krajowego zajęła swe dawne mieszkania, opuszczone przed nawazą nieprzyjacielską.

Nowy Sącz, 17 października. (Pożar lasów. — Ujęcie bandyty. — Czerwonka). Ubiegłego tygodnia w sobotę 13 b. m. wybuchł pożar w lasach rytrzańskich za Starym Sączem, należących do dóbr Rytro, własności Adama hr. Stadnickiego z Nawojowej. W ciągu kilku dni spaliło się blisko 30 morgów kultury leśnej i t. zw. młodniaka, powodując szkodę materyalną na kilkadziesiąt tysięcy koron. Pożar stłumiono zupełnie dopiero we wtorek 16 bm.

Przy sposobności tego pożaru udało się żandarmeryi ująć dawno poszukiwanego bandytę i dezertera, niejakiego Skwarczyka vel Skwarka, pochodzącego z pod Limanowej. Skwarczyk jeszcze przed powołaniem go w szeregi wojskowe był postrachem w powiatach limanowskim, nowosądeckim, gorlickim i nowotarskim, gdzie operował w rozmaitych przebraniach, przeważnie nocną porą, jako bandyta, włamywacz i złodziej. Jakość „rzemiosła" zależała od okoliczności danej chwili. Często operował w przebraniach kobiecych, wpraszając się do samotnych kobiet na nocleg. Krył się przeważnie po lasach. Obecnie po dezercyi z wojska znowu usiłował wrócić do poprzedniego „zawodu", lecz nareszcie w niedługim czasie po dezercyi został ujęty.

W mieście i powiecie czerwonka grasuje nadal w najlepsze. W Nowym Sączu rozwija się ona wskutek braku chleba i innych artykułów żywności a łatwość uzyskania owoców, często już zepsutych, jakoteż dzięki niedołęstwu powołanych czynników. Setki handlarek swobodnie sprzedaje po ulicach owoce zepsute zupełnie, po domach szerzała się na leczenie chorych na czerwonkę, bez odsyłania ich do szpitala, jeżeli tylko chory należy do „sfery lepszej" i cieszy się poparciem pewnych wpływowych osobistości w mieście.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

Niedziela po południu o godzinie 3: „Zemsta" Al. hr. Fredry; wieczorem: „Nigdy zapóźno", komedya Piotra Wolfa.

W poniedziałek, dnia 22 b. m.: »Nowa Dejanira« Jul. Słowackiego.

We wtorek, dnia 23 b. m.: »Nigdy zapóźno« H. Bernsteina i P. Wolffa.

Repertoar miejskiego tatru ludowego przy ulicy Rajskiej.

W niedzielę, dnia 21 b. m., o godzinie 3 po południu: »Królowa przedmieścia«; wieczorem: »Przekupka warszawska«.

W poniedziałek, dnia 22 b. m.: »Dookoła miłości«, operetka O. Straussa.

We wtorek, dnia 23 b. m. (nowość): »Glejt«, dramat w 4 aktach Macieja Szukiewicza.

SKŁADKI
złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na Fundusz Kościuszkowski: Uczenice gimn. im. król. Jadwigi 50 K, jako dochód z poranku; L. Skibiński 1 K 10 h; uczenice kursu handl. prof. Skalskiego 40 K.

Dla Julii H.: Adw. Jan Staruszkiewicz 4 K; Iza Kossowska 1 K.

Na Zakład w Pawlikowicach: K. S. 4 K.

Na Fundusz wdów i sierot po legionistach: Zygmunt Rodakowski zebrane na kolei w drodze ze Spytkowic do Trzebini 20 K.

Zmarli:

Roman Chmurski, obywatel miasta Krakowa, zmarł w Wiedniu dnia 15 października b. r. 9335

Z teatru miejskiego.

„Nigdy zapóźno". Komedya w 4 aktach H. Bernsteina i Piotra Wolffa.

Złączone na afiszu nazwiska dwóch głośnych i popularnych francuskich autorów, z których każdy z osobna zdobył sobie wybitną markę na giełdzie teatralnej, pozwalały się spodziewać, że nowe ich dzieło wspólnemi siłami stworzone będzie posiadało w spotęgowanej mierze te zalety pomysłu, lekkości i zręcznego zadzierzgnięcia węzła komedyowego, jakiemi celowały wszystkie dotychczasowe ich utwory. Nie ulega wątpliwości, że komedya „Nigdy zapóźno" wykazuje mnóstwo zalet, stwierdzających pochodzenie i rodowód komedyi, ale wszystkie te znamienne cechy nie wystarczają, aby tę komedyę postawić z wielu innemi dziełami Bernsteina i Wolffa. Przedewszystkiem pomysł komedyi, streszczający się w tem, że młoda, bogata panienka, kochająca się w starszym mężczyźnie, wychodzi z jego porady za innego, aby następnie konwencyonalne małżeństwo na papierze zerwać i rzucić się na szyję ukochanemu, nie jest pomysłem któryby utrzymał w napięciu dramatycznem do końca uwagę publiczności.

Piękna Genowefa przeprowadza wprawdzie bardzo zręcznie swój plan zerwania narzuconego związku w kilka godzin po ślubie, zanim mogły nastąpić konsekwencye prawno małżeństwa, ale cała akcya nazbyt naiwnie jest budowaną i żadną miarą nie wskazuje na obecność w spółce tej miary co Bernstein pisarza. Całą zaletą lekkiej komedyi jest błyskotliwy i zajmujący dyalog i zręcznie naszkicowana figura niezaradnego i pozbawionego woli arystokratycznego młodzieńca, którego losem kieruje przedsiębiorczy ojciec, ze względów egoistycznych liczący na pomoc finansową od syna. Gdyby nie doskonała gra artystów, a zwłaszcza pani Rottenowej, Zarzyckiej i Jarszewskiej, komedya wczorajsza nie byłaby wytrzymała próby świateł, gdyż akcya nuży chwilami, powtarzając sytuacye najniepotrzebniej. Ale pod dobrą reżyseryą p. Jednowskiego, całość potoczyła się żywo, a tempa były przyspieszone, dzięki czemu komedya zdobyła ten doraźny sukces, o który w innych warunkach bynajmniej nie byłaby łatwo.

P. Kosiński rolę Jacka utrzymał w spokojnym, jednolitym tonie szlachetności uczuć i godności. Rolę młodego hrabiego de Chantallard zajmująco zarysował p. Biesiadecki, dobrze uwydatniając brak woli i słabość charakteru młodzieńca. Doskonale postawioną sylwetkę Amerykanki ubarwiła charakterystyczną dykcyą i finezyjną grą p. Zarzycka. W zgranym zespole wyróżniał się jeszcze charakterystycznym rysunkiem roli notaryusz p. Jasiński. — Komedyę i wykonawców oklaskiwała publiczność żywo przy odsłoniętej scenie. *W. Pr.*

Uczczenie gen. Boehm-Ermollego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lwów, 21 października.

Wczoraj przed południem odbyła się uroczystość uczczenia zasług generała pułkownika Boehm Ermollego, urządzona przez zarząd miasta. O godz. 11 przed południem odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy oryentacyjnej, umieszczonej na gmachu hotelu Krakowskiego, z napisem: »Ulica Edwarda Boehm Ermollego«. Jak wiadomo, uchwalono nazwać ulicę Pańską ulicą Boehm Ermollego.

Do zebranych przemówił zastępca komisarza rządowego radca dworu Fiedler, odpowiedział mu komendant miasta generał major Nowotny. Następnie zgromadzeni udali się do ratusza, gdzie o godz. 12 w południe w wielkiej sali posiedzeń odbyło się wręczenie medalu na cześć oswobodziciela Lwowa. Po wprowadzeniu do sali generała pułkownika Boehm Ermollego przemówił do niego dr Tadeusz Rutowski, wręczając mu złoty medal, wybity na jego cześć z podobizną i napisem »Eduardo Boehm Ermolli gratum referens Leopolis«, zaś na rewersie »Stat sua cuique dies gloriae 22/VI. 1916«.

Generał pułkownik Boehm Ermolli gorąco podziękował za wyrazy uznania i piękny dar oraz za nazwanie ulicy jego imieniem.

Rezolucya konserwatystów niemieckich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 21 października.

Pełny wydział stronnictwa konserwatywnego uchwalił rezolucyę, w której powiedziano, że Niemcy mogą zawrzeć tylko taki pokój, który będzie odpowiadał olbrzymim ofiarom i sile narodu niemieckiego, zabezpieczy granice Niemiec, udzieli odszkodowania za szkody wojenne oraz da oparte na realnej podstawie gwarancye dalszego rozwoju Niemiec. Kierownictwo partyi nie widzi w rezolucyi pokojowej parlamentu stosownej drogi ku temu oraz wyraża sympatye dla dążeń stronnictwa ojczystego.

Operacye niemieckie na Bałtyku.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 21 października.

Pet. ag. tel. donosi:

Sztab admiralski donosi: Według relacyi posterunków obserwacyjnych i sprawozdań okrętów patrolujących i łodzi podwodnych, można obecnie w przybliżeniu stwierdzić liczbę okrętów floty niemieckiej, które brały udział w walce. Było ich mianowicie: około 10 wielkich okrętów bojowych, w tem dwa najnowszego typu »Kaiser und König«, około 10 krążowników, najmniej 50 torpedowców, z tego 20 nowego typu »König«, oraz 8—10 łodzi podwodnych. Okrętom tym towarzyszyła wielka liczba statków do wydawania min, statków pomocniczych, okrętów transportowych i hydroplanów.

Ewakuacya Petersburga.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 21 października.

Pet. ag. tel. donosi pod datą 19 bm.:

Wobec nowego położenia strategicznego rząd wydaje zarządzenia, zmierzające do opróżnienia stolicy. Utworzono w tym celu specyalną komisyę. Rząd uda się prawdopodobnie do Moskwy i osiądzie na Kremlu. Sądzą, że również konstytuanta będzie obradowała w Moskwie. Opróżnienie stolicy nastąpi stopniowo i tylko na wypadek konieczności.

Co do parlamentu wstępnego, którego otwarcie jutro nastąpi, odbędzie on pierwsze swe posiedzenia w Petersburgu, poczem przeniesie się do Moskwy.

Bezczynność floty angielskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Rotterdam, 21 października.

Według »Nieuwe Rotterdamsche Courant«, »Daily Mail« czyni zarzut flocie angielskiej, że nie zaofiarowała flocie rosyjskiej swej pomocy **w czasie walk w zatoce ryskiej.** Dziennik zapytuje, dlaczego choćby angielskie łodzie podwodne nie były tam obecne?

Akcya niemieckich łodzi podwodnych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 21 października.

(Urzędowo). **Jedna z naszych łodzi podwodnych zatopiła dnia 2 bm. na północ od Irlandyi angielski krążownik »Drake« (10.390 ton).**

Na oceanie Atlantyckim zatopiono na nowo 15.000 ton reg. brutto.

Ograniczenie ruchu okrętów angielskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kolonia, 21 października.

»Kölnische Ztg.« donosi z Kopenhagi:

Wedle dziennika »Politiken«, majtkowie norwescy, którzy byli w służbie na statkach, krążących koło wybrzeża angielskiego, powrócili do Bergen, opowiadają sensacyjne rzeczy **o zmniejszeniu się ruchu okrętów koło zachodniego wybrzeża Anglii.** Powody zmniejszenia się ruchu nie są dokładnie znane, przypuszczalnie jednak wstrzymanie ruchu wybrzeżnego spowodowane zostało pewnemi operacyami floty niemieckiej, w szczególności łodzi podwodnych. W każdym razie ograniczenie ruchu daje powód do tajemniczych pogłosek.

Represye w Grecyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Ateny, 21 października.

Arcybiskup ateński Eiklitos został przez sąd duchowny pozbawiony urzędu i zasądzony na dwa lata zamknięcia w klasztorze, ponieważ mieszał się do polityki i brał udział w akcyi przeciw Venizelosowi. Również kilku innych prałatów zostało zasądzonych na kary.

Obrót marmoladą.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 21 października.

Urząd żywnościowy ogłasza rozporządzenie, regulujące obrót marmoladą. Rozporządzeniem z 1 września postanowiono, że cała produkcya marmolady ma być wyjawioną i oferowaną centralom zaopatrzenia jarzynami i owocami. Obecnie wymienia urząd żywnościowy w swem rozporządzeniu do politycznych władz krajowych zasady, według których marmolada, postawiona mu do wyłącznej dyspozycyi, ma zostać wprowadzoną w jednolity sposób do konsumu. Marmoladę przydzieli polityczna władza krajowa zasadniczo gminom, jako też takim organizacyom, które już teraz bezpośrednio zaopatrywane są artykułami spożywczemi, gospodarczymi przez państwo. Dyspozycya marmoladą wewnątrz gminy należy do władzy gminnej, która ma się przytem stosować do ogólnych wskazówek urzędu żywnościowego. Odstąpiono od zaprowadzenia kart na marmoladę w całej Austryi, natomiast w tych gminach, którym przydzieli się marmoladę, może być ona wydaną tylko za kartą legitymacyjną; karta ta uprawnia na pobór 1 klg. marmolady na głowę na czas 6 tygodni i to najwyżej do czterech osób na familię i z wykluczeniem osób, które w tej rodzinie się stołują. Cena maksymalna na marmoladę będzie oznaczoną w najbliższych dniach.

Co się tyczy poświadczeń transportowych dla owoców, to zauważa się (ponieważ panuje zawsze jeszcze mylne zapatrywanie, że do posyłek owoców koleją lub parowcem, wymagane są bezwarunkowo poświadczenia transportowe), że takie posyłki owoców (koleją lub parowcem) w stanie świeżym tylko o wadze 50 kg. lub wyżej podlegają przymusowi transportowemu, natomiast posyłki owoców, konserwów owocowych bez względu na ich wagę mogą nastąpić na podstawie poświadczenia transportowego, które wydaje centrala zaopatrzenia owocami i jarzynami w Wiedniu. Posyłki konserwów owocowych pocztą podlegają zezwoleniu centrali wyż wymienionej, względnie odnośnej centrali krajowej.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura Koresp.

z dnia 21 października.

Mianowania.

Wiedeń. »Wiener Ztg.« ogłasza: Cesarz zamianował radców skarbowych Edwarda Patryna, Stanisława Zenormanna, Józefa Staruszkiewicza i Romana Zaudern nadradcami skarbowymi w etacie galicyjskiej kraj. Dyrekcyi skarbowej.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. W Sejmie węgierskim toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad prowizoryum budżetowem.

Strajk tramwajowy w Budapeszcie.

Budapeszt. (Węg. Biuro kor.) Na jednej z linii kolei elektrycznej w Budapeszcie zaszedł wczoraj o godz. 7 wieczorem ćwierćgodzinny demonstracyjny strajk. Funkcyonaryusze kolei elektrycznej demonstrowali przeciw dotychczas obowiązującemu zakazowi organizacyi na zasadach socyalistycznych. Równocześnie odbyło się masowe zgromadzenie funkcyonaryuszy, na którem zapadła uchwała zorganizowania się na podstawach socyalistycznych. Po ćwierć godzinnym strajku ruch kolei podjęto.

Wyjazd Kiereńskiego na front.

Petersburg. Kiereński odjechał na front.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Za duszę ś. p.
Ludwika Klemensiewicza
radcy sądu kraj. wyższ. i adwokata
odbędzie się we wtorek dnia 23 października 1917 roku
jako w pierwszą rocznicę zgonu
Nabożeństwo żałobne
w kościele OO. Reformatów o godz. 9 rano.
9337

Bł. p.
Juliusz Reich
student gimnazyum w Wadowicach,
obecnie pospol. 56 p. p.
zmarł po krótkiej chorobie w 19 roku
życia dnia 18 października 1917 roku.
Pogrzeb odbył się dnia 19 b. m. w Krakowie.
O tem zawiadamiają stroskani
Samuel i Anna Reichowie w Wadowicach
z rodziną.

PODZIĘKOWANIE.

Wielmożnemu Panu
Prof. Drowi Z. RADLIŃSKIEMU
za skuteczne wykonanie trudnej operacyi, oraz W. Panu Drowi Piotrowskiemu i Drowi Kozłowskiemu za troskliwą opiekę, jaką mnie otaczali podczas mego pobytu w „Lecznicy związkowej" w Krakowie — składam niniejszem serdeczne podziękowanie.
9344 Teodor Pawlus z Pilzna.

Podziękowanie.

Za dotychczasową troskliwą opiekę podczas mego pobytu w szkole i w szpitalu dla inwalidów — składam Wielmożnym Panom Drowi Adolfowi Klęskowi, Drowi Janowi Schneidrowi, radcy Witoldowi Ostrowskiemu, oraz radcy Wincentemu Krowickiemu publicznie serdeczne podziękowanie.
9273 Antoni Świechowicz, inwalida.

Zofia Rebenstock
Józef Paperle
zaręczeni.
Kraków, dnia 20 października 1917. 9314

Emerytowany urzędnik
w sile wieku, były dyrektor fabryki, poszukuje w Krakowie lub zachodniej Galicyi posady magazyniera, kasyera, kontrolora, zarządcy lub prokurenta jakiegokolwiek przedsiębiorstwa fachowego. Może złożyć kaucyę. Zgłoszenia pod „M. Z.“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9300 1 3

Conversation française
par monsieur (Suisse français) adresser: Długa 50, II étage off. gauche. 9237

Panna
inteligentna, potrzebna zaraz do Wypożyczalni książek Gumplowicza, ul. Bracka 9. Zgłoszenia od godz. 12—1 w południe. 9293

Analizy cen
kwarcyalnych kupię. Zgłoszenia pod „Analizy“ z podaniem ceny przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9297a 1 2

Kupię
fanino, otomanę, firanki — wszystko w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Rzeczy“ przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 9295 1 2

Kurtkę ciemną
prawie nową i także spodnie do sprzedania. Oglądać od godz. 12—3, ul. Krupnicza l. 22, of. C, I piętro. 9301 1 3

Kupię pieska
Zwierzaka, z rasy małych, szmych piesków. Zgłoszenia pod „Piesek“ przyjmuje Administr. „Nowej Reformy“. 9297b 1 2

Do wynajęcia
lokale sklepowe. Ul. Łobzowska 6. 9283 1 3

Pierwszorzędne
skrzypce koncertowe
sprzedam natychmiast; instrument nadzwyczajnej wartości, prześlicznym tonie, ograny przez znanych artystów. Wiadomość: ul. Radziwiłłowska L. 31, II p., na prawo. 9323

Urzędnik gospodarczy
na stanowisku kierującem, poszukuje zmiany posady zaraz lub w większem przedsiębiorstwie rolnem. Gotów przyjąć administracyę majątków. — Zgłoszenia pod „Zarząd dóbr“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 9258 2 3

Przygotowuję
do egzaminu uzupeł. (c. k. jedner. ochot.) i do wszelkich egzaminów wstępnych w zakresie szkół średnich. Wiadomość: ul. Jenacka 6, II p., od g. 2—4 po poł. 9313 2 3

Każdy się tem zachwyca!
Kino kieszonkowe K 2·50.
Aparat z 30 prawdziwemi filmami. Osobna seria filmów po 1 K. Dotąd wysłano 20 serij. Przesyłka po nadesłaniu należytości i 30 h na porto, opakowanie 1 K. Za zaliczką 60 hal. więcej. J. R. Bergmann, Wiedeń, V, Kohlgasse 46/2. 8888 2 6

Piwockiego
Zbiór ustaw do egzaminu Administracyjnego, do sprzedania. Zgłoszenia listowne pod „Ustawy“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9028 7 7

Kupuję i płacę
najwyższe ceny za brylanty, złoto, srebro, wyroby antyczne. — Józef Feil, ul. Grodzka 58. 9101 7 60

Pługi Brony Młocarnie Wialnie Tryjery Sieczkarnie Śrótowniki
9296 1 0 poleca
Wojenna Centrala Handlowa
Kraków, Sławkowska L. 1.

(Oddział rolniczy).

P. T. Rolnicy uzyskać mogą subwencyę rządową.

Technik-dentystyczny
wolny od wojska, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia list. pod „T. T.“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9240 3 3

Poszukuję
stróżostwa młode, bezdzietne małżeństwo od 1-go listopada 1917. Wiadomość: Rynek główny l. 13, dozorca domu. 9279 2 3

Zgubiono
w Podgórzu torebkę skórzaną, damską wraz z paszportem, na nazwisko H. Fruchthändler. Łaskawy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem. S. Soldinger, ul. Dietlowska 55. 9275 2 3

Pomocnik gospodarczy
na stół lub ordynaryę, potrzebny od Nowego roku. Zgłoszenia z odpisami świadectw, które zwrócone nie będą, nadsyłać do zarządu folwarku Wilanowice Dolne, poczta Wadowice. Nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi. 9098 4 5

40.000 K
pożyczki poszukuje się na drugą hipotekę nowej realności w dzielnicy VIII. — Zgłoszenia pod B. B. przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 9241 2 3

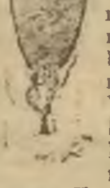
Języki:
Angielski Francuski Niemiecki itd.
Początki, Konwersacya, Gramatyka, Korespondencya, Literatura. Lekcye osobno i zbiorowo od 6 koron miesięcznie.

Instytut Ansona ul. Szewska 17. 7291 32 0

Wełniane materye
jedwabie, aksamity, materye do prania, płótna i obrasy po dzisiejszych cenach wysyła fabryka

JOS. BARTOŠ Dobruška 21, Czechy.

Próbki po nadesłaniu 50 hal. Wymaga się zwrotu próbek za recepisem. Przy znacznem zapotrzebowaniu, polecam osobiste odwiedziny. 9110 1 5

Przeszło 1,000.000 motek szydeł do ręcznego szycia w używaniu.

Prakt. ręczne narzędzie dla każdego do naprawy rzeczy skórzanych, uprzęży, rzemieni, obuwia, miechów, żagli, worów, nakrycia na wozy i t. d. Wielka rzecz dla żołnierzy. Dla odprzedających past. Komplet K 4·50 po otrzymaniu należytości, a za zaliczką K 4·80. W pole tylko po otrzymaniu należytości. P. E. Lachmann, Wiedeń, IX., Moserg. 3, Abt. 92. 8565 4 0

W każdej ilości
dachówki (karpiówki), dachówki podwójnie żłobkowane, dostarcza wagonami po cenach dziennych **Em. Weisz, Smichow**, ul. Królewska 60, Telefon 826/IV. 9327

Obuwie.
Gloria obuwie skórzane z czarnym lub brunatnym wierzchem, ze skóry cielęcej, końskiej, boksowej, koziej (chevreaux) z czarnemi podeszwami drewnianemi. Sznurowane obuwie Derby w pięknem wykonaniu. 9064 3 4

Ceny dla odbiorców.

Nr 27—35	dla dzieci	K 23·75
Nr 36—40	dla pań	K 31·40
Nr 41—46	dla mężczyzn	K 35·80

Materyał, robota i ceny stosownie do przepisu ustawy.
Przy zamówieniu trzeba podać numer lub długość stopy. Wysyła za zaliczką skład obuwia Gloria, **Jak. König**, Wiedeń, III., Blütengasse 9.

8 halerzy
(na kartę koresp.) kosztuje mój główny cennik, który wysyłam każdemu na żądanie bezpłatnie.

Pierwsza fabryka zegarów Jan Konrad, c. i k. nadw. dostawca, Brüx Nr 1553 (Czechy). Niklowy lub stalowy zegarek kotwicowy K 16·—, 18·—, 20·—. Wojskowe zegarki radyowe, K 18·—, 22·—, 26·—. Biało metalowe (gloria srebro), podwójnie kryty ank. remont. zegarek K 28·—, 30·—. Goldynowy ankr. remont. zegarek podwójnie kryty K 36·—, 38·—. Srebrne masywne, kotwicowe rem. zegarki K 40·—, 50·—, 60·—. Budziki, zegary ścienne w wielkim wyborze. 3-letnie pisemne poręczenie. Wysyłka za zaliczką. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. 3467 25 40

„POMONA“, Krakowska szkółka drzew w Krakowie
poleca na sezon **jesienny:**

drzewka owocowe pienne, jak jabłonie, grusze, śliwy, czereśnie, wiśnie i t. d. w najlepszych odmianach;
drzewka owocowe karłowe, jak piramidy, stożki, krzaki, palmety, kordony poziome i pionowe i t. d.;
krzaki owocowe, jak agresty, porzeczki, maliny, ostrężyny, leszczyny i t. d.;
drzewka alejowe, ozdobne i krzewy ozdobne w wielkim wyborze; 9195 2 2
róże pienne i krzaczaste w najpiękniejszych odmianach.
Ceny przystępne. Cenniki na żądanie darmo i opłatnie.
Adres: **„Pomona“, Kraków,** ul. Warszawska 75.

Elektromonter
pracowity i sumienny, obeznany z urządzeniami telefonów i sygnalizacyi elektrycznej, oświetleniem i motorami prądu stałego i zmiennego — zarazem ślusarz — za dobrem wynagrodzeniem znajdzie zatrudnienie w Zarządzie wodociągu miejskiego w Krakowie.
Zgłaszać się należy w godzinach o 8 rano do 2 po południu w biurze: ul. Senatorska, L. 1, Dz. XII. 9088 4 6

PATENTY
wyjednywa we wszystkich państwach 21 32 0
Inż. S. DZBAŃSKI, przys. Obrońca patentowy.
Wiedeń, VII, Mariahilferstr. 48.

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład
używanych wozów wszelkich typów
także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń,** II., Praterstrasse 72 hotel Nordbahn. Tel. 44.406. Porząd. koresp. w języku niem. 131 122 0

Gräfenberg, Śląsk austr., 630 m n. p. m.
Sanatoryum Prissnitza
cały rok otwarte
dla chorób nerwowych, wewnętrznych i zmian materyi. Lekarz naczelny: Radca sanitarny dr Rudolf Hatschek. Dzienna pensya włącznie z kuracyą od 18 koron wzwyż. Dla wymagających tylko wypoczynku ceny zniżone. — 101 28 0

Środki
mydło
zastępujące: proszek do prania bez tłuszczu.
Zdumiewająco czyszczące, zupełnie bez konkurencyi, marki „JELLIN“, najdoskonalsze zastępstwo wszelkich mydeł z tłuszczem.
Do prania, szorowania, zmywania, czyszczenia rąk, dla gospodarstw domowych, dla przemysłu, zakładów, hurtownych odbiorców
Wysyłki próbne 50 sztuk opłatnie
za 20 K za zaliczką. Nie wysyła się mniejszej ilości. Przy odbiorze najmniej 400 sztuk i dla odsprzedających ceny osobliwie.
Dom wysyłkowy **G. Jellinek,** Oberhollabrunn, Austrya Dolna. 8112

SRUT
zimną drogą może sobie każdy łatwo sam zrobić przy pomocy mego rotac. przyrządu „PERFEKT“. Ręczy się za należytą okrągłość i działalność, w przeciwnym razie zwrot pieniędzy. Cena 26 K. Przy dowolnej wielkości za dalszy numer o 4 K więcej. — Zgłoszenia przyjmuje **Karol Mareda, Praga XV., Sitnygasse 37.** 9324 1 4

Sandały z giętkiemi podeszwami

Nr 25—28	29—34	35—38	39—42
cena 3·20	3·80	4·60	5·50

Obuwie skórzane, eleganckie i mocne, z trwałemi podeszwami drewnianemi i ochraniaczami ze skóry

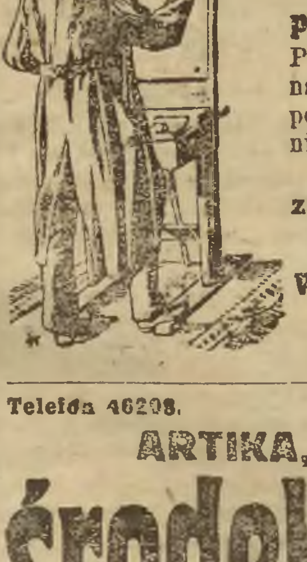
wielkość	28—34	35—41	42—47
cena	18·—	24·—	30·—

Eleganckie obuwie miejskie skórzane z podeszwami drewnianemi i ochraniaczami ze skóry 9260

wielkość	36—38	39—42	43—46
cena	42·—	48·—	55.—

12 par skórzanych ochraniaczy podeszew 12·—, 50 kart żelaznych ochraniaczy podeszew 10·—, wysyła za zaliczką **O. Roth, Karlsbad.**

Licytacya.
Dnia 25 b. m. i w dniach następnych, o godzinie 8 rano, sprzedana będzie w c. i k. wojskowym szpitalu koni większa ilość koni wyzdrowiałych w drodze publicznej licytacyi najwięcej ofiarującemu.
Do licytacyi koni przypuszczeni będą tylko posiadacze gospodarstw rolnych, którzy się wykażą certyfikatem z c. k. Starostwa lub c. k. Komendy rejonowej, stwierdzającym zarazem ilość zapotrzebowanych koni.
Handlarze koni i pośrednicy będą bezwarunkowo od kupna koni wyłączeni. W razie, gdyby koń zakupiony na licytacyi, bez winy nabywcy, w ciągu 14 dni zdechł, będzie w jego miejsce wydany koń inny tejże samej ceny szacunkowej. 9211 2 3
Bochnia, dnia 15 października 1917.
C. i k. Komenda szpitala koni w Bochni.


Pełną pietyzmu
pamiątkę po zmarłych
ma się przez 5622 14 0
powiększenie ich podobizny.
Powiększenia i artystycznego wykonania z fotografii każdej wielkości po umiarkowanych cenach, z poręczeniem za wierne oddanie podobieństwa, podejmuje się
zakład rysowniczy i artystyczny
Ferd. Ludw. Chamrada
Wiedeń, XV., Wurmsergasse 43.
Cenniki na żądanie.
Przyjmie się wszędzie zastępców.

Telefon 46208. Telefon 46208
ARTIKA, przewyborny
środek klejący
bez alkaliów, w miejsce gumy arabskiej i dekstryny
gotowe do użycia, w cienkich warstwach nałożone, prawie bezbarwne szybko schnące kleidło o wybornej sile klejenia wszelkich wyrobów z tektury; do przylepiania etykiet na papierze, skórze, szkle i blasze szczególnie się nadające, wysyła szybko w naczyniach po 5, 10, 20 i 50 kg, w beczkach około 250 kg z fabryki 7764 4 0
Coh & Blitz, Wiedeń, XX/2, Dresdnerstrasse Nr 82.

Zawiadamiam P. T. Publiczność, iż otwarłem
zakład mechaniczno-ślusarski
w Krakowie, przy ul. Jagiellońskiej L. 6.
Przyjmuję roboty i reparacye, wchodzące w zakres ślusarstwa, mechaniki wszelkiego rodzaju, kotłów i maszyn, tak parowych, jakoteż i rolniczych, i wykonuję z całą znajomością rzeczy, sumiennie, szybko, dokładnie i po najprzystępniejszych cenach, w Krakowie i na prowincyi. A zatem proszę P. T. Publiczności o łaskawe zgłoszenia tak piśmienne, jakoteż i ustne.
Z wysokim szacunkiem
Wojciech Piątek
9097 2 5 **Kraków, ul. Jagiellońska L. 6.**

Oszklona szafa sklepowa
dwa stare dywaniki ręcznej roboty, duża taca, dwie latarnie do powozu nadeszły do 9254 3 3
Hali Licytacyjnej, Bracka 6.

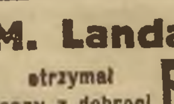
Licytacye koni.
Dnia 24 października b. r., o godz. 8 rano, sprzedaną zostanie w c. i k. wojskowym szpitalu koni **w Kobierzynie k. Krakowa** większa ilość dobrych, dużych koni, w drodze publicznej licytacyi.
Do tej licytacyi przypuszczeni będą wyłącznie rolnicy, którzy wykażą się certyfikatem c. k. Starostwa lub c. i k. Komendy rejonowej, stwierdzającym zarazem ilość zapotrzebowanych koni.
Handlarze koni i pośrednicy od kupna bezwarunkowo będą wyłączeni. 9299 2 3
C. i k. Komenda szpitala koni w Kobierzynie k. Krakowa.

Dzień WW. Świętych
Dzień Zaduszny
31 października do 2 listopada
Dzień grobów wojennych
Obywatele!
Pamiętajcie o bohaterach, pogrzebanych na polach bitew!
Każdy, nawet najmniejszy datek, przyjmuje się z wdzięcznością!
Główne biuro: Wiedeń, IX., Canisiusgasse 10. Telefon 23.116 i 21.820.
Rach. poczt. Kasy oszcz. 157.270.
9256 1 3

„Ordinatorium sexuologicum“,
Zakład dla czynności i zajęć lekarskich z zakresu życia płciowego
(z wyłączeniem chorób wenerycznych i chorób kobiecych),
D-ra Stan. Kurkiewicza, lekarza-specyalisty,
w Krakowie przy ul. Batorego 20.
Zakres działalności. Leczenie: osłabień, wzgl. wyczerpań, nerwowych, płciowych, lub ogólnych, zwłaszcza po trudach wojennych — leczenie płciowych nałogów — i t. p. obecnie żywotnych a społecznie ważnych spraw.
Cykl prac moich „Luźne oznewy...“, złożony z 4 książek, pełen nowości z zakresu: fizyologii, kliniki, i etyki, życia płciowego — daje: zrozumienie swojego stanu płciowego wzgl. swoich właściwości, jakoteż podstawową a dziś niezbędną oświatę o codzienności życia płciowego. Reszta ich nakładu, bliska wyczerpania!, do nabycia u autora po zniżonej cenie 8 kor. — z dodaniem książki „Ludzkie życie płciowe...“ o 30 hal. drożej. Liczba rachunku czekowego 162.913; czeki wysyłamy na żądanie. 7847 8 0

Olśniewająco piękne oblicze.
Drogę do osiągnięcia olśniewającej piękności wskażę każdemu przez mą receptę, niezliczone razy wypróbowaną i przez zawodowych lekarzy za świetną uznaną. Ma się rumianą i młodocianoświeżą cerę aż do późnego wieku. Wszelkie nieczystości skóry, wypryski, piegi, trądziki, zmarszczki, jakoteż czerwoność twarzy i nosa znika w bardzo krótkim czasie niezawodnie, za co się ręczy. Tysiące podziękowań. Wysyłam tę cudowną receptę każdemu za darmo. Napisać zaraz pod adresem: V. JELINEK, Wiedeń 36., Fach 57, Abtlg 9.
Marka na odpowiedź pożądana. 8707 6 0

Ochraniacze podeszew
z prawdziwej skóry poleca 9156 2 2
„Sohlenschoner-Erzeugung“, Wiedeń, XIV, Sechshausergürtel Nr 3.


AUTOMATYCZNE ŁAPKI
na szczury **K 6·20,** na myszy **K 4·30,** łapią bez doglądania do 40 sztuk w jedną noc, nie pozostawiając żadnej woni. Nastawiają się same. Łapka na szwaby „Rapid“, łapiąca tysiące szwabów i karakonów w jedną noc **K 5·90,** łapka na muchy „Nowa“ **K 2·80,** wszędzie najlepsze wyniki. Liczne podziękowania. Wysyła za zaliczką. Porto 80 hal.
Dom wysyłkowy Tintner, Wiedeń III/105, Neulinggasse 26.
8838 5 104

M. Landau, Kraków, św. Krzyża 5
otrzymał znany z dobroci **Blanka Moden-Album** na jesień i zimę
wraz z najdokładniejszymi do tychże modeli krojami.
Cena albumu 1 kor. 50 hal., z przesyłką 2 kor., za zaliczką 2 kor. 30 hal. 7636 7 6


Różowe policzki i wargi o naturalnej piękności przy używaniu Dra A. Rixa jedynie dobrej, nieszkodliwej, za co się ręczy, **„rosy różanej“** (nie puszczającej). Nikt nie rozpozna, mimo wspaniałego skutku. 1 flakon K 3·—. Kos. Dra A. Rixa przetwory, Wiedeń, IX, Lackirerg. 6/V. Wysyłka dyskretna za pobraniem lub po nadesłaniu należytości. — Składy w Krakowie: apteka Wiszniewskiego, Floryańska; perf. Reima i Ski, Rynek 37; drog. Komorowskiego, Floryańska 33, K. Mikłaszewski, pl. Dominikański 1. We Lwowie: S. Rucker, apteka „pod Srebrnym orłem“ ul. Krakowska 1; perfum. Sladowski; apteka Ettingera „pod Arch. Rafałem“. W Rzeszowie: droguerya spadkob. Linda. W Bielsku: droguerya Polaczka, ul. Kolejowa. W Białej: droguerya Tanlewskiego. 8835 1 2

Łozinę koszykarską
zieloną, roczną, dobrej jakości, kupuje wagonami, loco stacya nadawcza
Szkoła koszykarska
w Rudniku n. Sanem 9150 2 2

Były uczeń
szkoły handlowej, z Królestwa, poszukuje zajęcia w sklepie lub biurze. Zgłoszenia list. pod „Praktykant biurowy“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9247 2 2

Praktykant
z działu korzennego, z odbytą już 2-letnią praktyką, poszukuje miejsca dla ukończenia nauki, w Krakowie lub na prowincyi. Bliższej wiadomości udzieli: A. Kummer, ul. Karmelicka l. 22, Kraków. 9269 2 3

Fortepian
Proksche, orzechowy, krótki, krzyżowy, okazyjnie do sprzedania w składzie fortepianów Heleny Smolarskiej, ul. Wolska 7. 9289 2 3

Motor gazowy
o sile 4 koni, w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomości udziela: Semmel, ul. 5 Listopada 47, II p. 9287 2 2

Korespondentki
niemiecko-polskiej, umiejącej stenografować i biegle pisać na maszynie, ze znajomością buchalteryi, poszukuje natychmiast biuro eksportu drzewa w Krakowie. Pisemne zgłoszenia pod „3390“ przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 9274 2 3

!! Zajmujące !! !! Zabawne !!
Ten zbiór gier
znajduje się w każdym domu. Obejmuje 4 zajmujące, zabawne gry. Cena tylko 4 K. Porto i opakowanie 1 K. Za zaliczką o 40 hal. więcej. Wysyłka w pole tylko po otrzymaniu należytości. J. Bergmann, Wiedeń, V. Kohlgasse 46/2. 8899 3 6

Żażądać zadarmo, opłatnie
cennika kart artystycznych gwiazdkowych, noworocznych i wiedeńskich po cenach hurtownych dla odsprzedających. Jako sortyment próbny wysyłamy 300 kart gwiazdkowych, noworocznych, miłosnych, imieninowych, z kwiatami i artystycznych z drukiem barwnym, połyskującym i złocistym, sortowanych, za 18 K. Wysyłka za zaliczką. Fabryka papieru zbytkowego Adler, Zeisel & Co, Wiedeń. II. Praterstrasse 67/7. 8897 5 12

Kupuję garderobę
męską, używaną; płacę najwyższe ceny. Napisać korespondentkę do L. Schmausa, Kraków, ul. Szeroka l. 22. 8889 7 10

Srut
może sobie każdy łatwo sam zrobić przy pomocy mego przyrządu do śrutu. Aparat jest na dwie dowolne wielkości śrutu i wysyła się za zaliczką 35 K. Zażądać oferty i próbki. Ręczy się za należytą okrągłość. Hans Moravek, Pilzno (Czechy), Schiesstätte. 8959 8 10

Portyer hotelowy
wolny od wojska, poszukuje posady jako dzienny lub nocny. Kilkuletnia praktyka oraz chlubne świadectwa. Włada językiem polskim niemieckim i ruskim. Zgłoszenia piśmienne pod „Nadzieja“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9236 2 3

Lekcye języka angielskiego
najnowszą metodą i konwersacya. Miss May Horauczyk, ul. Szczepańska l. 11, II p. 8986 3 3

Wiktorya Terlecka
magazyn mód w Mielcu
poleca na sezon jesienny i zimowy wielki wybór kapeluszy, czapek damskich, dziecięcych i przyborów, kapelusze żałobne, krepę, gazę. Czapki męskie i dla chłopców. 9062 2 3

DOM
z ogródkiem lub mieszkanie i stajnię wydzierżawię w okolicy Krakowa. Zgłoszenia listowne pod **Dzierżawa 50** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9264 2 3

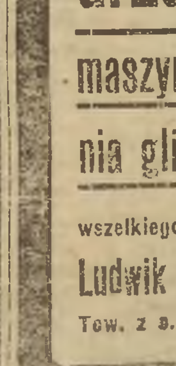
Podwójna, stalowa
kasa pancerna
do sprzedania. Bliższa wiadomość przy ul. Karmelickiej l. 16, I p. 9292 2 3

Kupię
szafę sklepową, używaną, oraz ladę.
Przyjmę
2-ch chłopców do praktyki, oraz czeladnika szewskiego. Wiadomość u firmy Fr. Kosmyra, skład obuwia, ul. Szczepańska l. 7, (w podworcu.) 9147 2 2

Willę
pół morg. lasu, w Zakopanem, w pięknem położeniu, budowaną z płazi w stylu czysto góralskim, o 4 pokojach i kuchni, sprzeda za 34.000 K J. Kopski, ul. Szewska 5. 9247 3 3

Paramentów
sprzętów kościelnych, całych urządzeń do kościołów i t. d. dostarcza najtaniej **Józef Vend,** handel specyalny, **Gabl a/Adler,** Czechy. 4059 18 52

Jedyna księga adresowa przemysłu i handlu krajowego.
Skorowidz przemysłowo-handlowy
6522 11 12 **Królestwa Galicyi**
Ligi Pomocy przemysłowej z roku 1913.
Obszerne źródło informacyi o władzach, instytucyach, warunkach zakładania przedsiębiorstw i t. d., wobec grożącego wyczerpania, zaleca do nabycia Liga Pomocy przemysłowej Lwów, ul. Pańska 11. Cena w oprawie 6 koron, za nadesłaniem należytości z góry lub za pobraniem pocztowem.

Skutek poręczony.
Tysiące listów dziękczynnych leżą do przeglądnięcia. — **Pełny, piękny, jędrny biust** otrzymuje się przy użyciu
Dra med. A. Rixa Kremu do piersi

z poręczeniem nieszkodliwego, w każdym wieku szybki, niezawodny skutek wywołującego, zewnętrznie stosowanego. Jedyny krem na biust, który z powodu jego znakomitego działania trzymają apteki, perfumerye etc. Dawka na próbę 4·— K, wielka dawka osiągająca skutek 9·— K. Wysyłka ściśle dyskretna. Kos. Dra A. Rixa przetwory, Wiedeń, IX., Lackirergasse 6/V. Składy w Krakowie: apteka Wiszniewskiego, ul. Floryańska; drog. Komorowskiego, ul. Floryańska 33; handel Reima i Ski, Rynek 37; Bękner, ul. Długa 4; K. Mikłaszewski, pl. Dominikański 1; we Lwowie: apt. Ettingera „pod Arch. Rafałem“, ul. Gołuchowskiego; apt. Ruckera, ul. Krakowska; perf. Sladowskiego; Tarnów: drog. Bracha; w Rzeszowie: drog. spadkob. Linda; w Bielsku: drog. Polaczka, ul. Kolejowa, Biała: drog. Taniewskiego; Lublin: perf. Stankiewicza. 8834 2 3

Projekty mebli
chłopskich, małomieszczańskich, wielkomiejskich, biurowych, hotelowych, sklepowych i t. p. - - - -
oparte na swojskich motywach
kupuje za gotówkę lub na zamówienie **Centralne Biuro przemysłu drzewnego** c. k. Namiestnictwa (C. O. G.) i Wydziału krajowego **Kraków, Basztowa 17, II. p.**
Tamże wnosić można oferty na wszelkie materyały stolarskie, zgłoszenia o pracę w fabrykach stolarskich i zwracać się w wszelkich sprawach, wchodzących w zakres przemysłu stolarskiego. 7382 6 6

Nowoczesnych
urządzeń cegielnianych
maszyn cegielnianych i do wydobywania gliny, urządzeń przewozowych - - -
wszelkiego rodzaju, dostarcza znana od lat dawnych firma
Ludwik Hinterschweiger, Ad. Bleichert i Ska
Tow. z o. por. w Lichtenegg pod Wels, Nr 10. Austrya Górna.
5340 15 52